Nr. 248. Niedziela, 27 Października 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

6. Biuletyn.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer przebył noc spokojnie w pokrzepiającym śnie.

Drażnienie do kaszlu nieznaczne; stan objektywny bardzo pomyślny. Puls 66, temperatura 36·2; przyjmowanie pokarmów i ogólny stan wcale zadowalające.

Baden, dnia 24 października 1912.

Radca Rządu dr. Steinlechner w. r.

Dr. Schreiber w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. zezwolić najmiłościwiej W. Łowczemu, Maksymilianowi hr. Thun-Hohensteinowi, przyjąć i nosić królewsko-bułgarski order św. Aleksandra I. klasy.

P. Namiestnik przeniósł kancelistów policyi: Jana Czołowskiego z Majdanu sieniawskiego do Lwowa, Jana Wojtowicza z Przemyśla do Majdanu sieniawskiego, poruczając mu kierownictwo tamt. ekspozytury policyi i Józefa Majewskiego ze Lwowa do Przemyśla.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi *ad personam* oficyałów kancelaryjnych: Abę Metha w Drohobyczu i Eugeniusza Mostowskiego w Samborze z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu zatwierdziło zmiany statutu „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego rafineryi spirytusu“ we Lwowie, uchwalone na walnych zgromadzeniach akcyonaryuszy z 26 czerwca 1911 i 23 stycznia 1912.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie jaworowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 28 listopada, dla grupy gmin miejskich na 29 listopada, dla grupy większych posiadłości na 30 listopada b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie jaworowskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1912.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 października.

Exposé Pana Ministra skarbu Wacława Zaleskiego

wygłoszona na posiedzeniu Izby posłów dnia 22 października b. r.

(Ciąg dalszy).

Możnaby mi zarzucić, że w ostatnich latach panowała pomyślna konjunktura, która obecnie może osłabnąć, a nawet ustać, że zwłaszcza niepokojące stosunki na południowym wschodzie mogą w niwecz obrócić nasze obliczenia. (Różne okrzyki). Na ten zarzut, który, jak słyszę, podziela się i tutaj, mógłbym przedewszystkiem odpowiedzieć, co następuje:

Mogliśmy zestawić preliminaryum tylko na podstawie stanu rzeczy, jaki panował w chwili jego sporządzania. Pozatem mógłbym zauważyć tylko, co następuje: Wszyscy spodziewamy się z pełną otuchą — a powiadam to z całym naciskiem i na podstawie uzasadnionych spostrzeżeń — że uda się wypadki na Bałkanie ograniczyć na ich obecnej widowni. Od początku r. 1913 dzielą nas jeszcze dwa, od jego końca 14 miesięcy. Przyjąwszy, że skutkiem przemijającego osłabienia ekonomicznej konjunktury niektóre państwowe dochody przez czas pewien leniwiej będą wpływać, nie będzie to napewno nadmiernym optymizmem, jeśli przyjmiemy, że powód tego zastoju jednak w ciągu r. 1913 zniknie i że cały rozwój, a zatem i dochody państwowe po ustaniu tego zaniepokojenia w nowym zabłysną rozkwicie.

Przy pomocy samego tylko pesymizmu niepodobna ułożyć choćby średnio trafnego budżetu. Nikt nie mógłby pochwalić, gdybyśmy przy układaniu preliminarza na r. 1913 dali się opanować tylko przykrej chwilowej dyspozycyi. Winniśmy raczej mieć zaufanie do siły naszej gospodarki ludowej i kierować się tem zaufaniem w połączeniu z przezornością.

I jeszcze jedno: Jakkolwiek od lat trzech zalega reforma podatkowa w wys. Izbie, żadne z przedłożeń nie zostało załatwione. Podwyższenie państwowych źródeł dochodów nie nastąpiło. Ale wymagania rosną i finanse Państwa stają wobec ciągle nowych żądań; źródła zaś dochodów pozostały niezmienione. Jesteśmy przeto zmuszeni, aby tylko do pewnego stopnia nadążyć, sięgnąć przy układaniu budżetu do wydatności istniejących źródeł dochodów, jak ona zwłaszcza w zamknięciach rachunkowych ponad wszelkie zarzuty występuje na jaw.

Przyznaję, że w każdym razie skutkiem tego rezerwy preliminarza będą skąpsze. Może mi ktoś zarzuci: Zmniejszenie wydatków, reforma administracyi. Ja pierwszy jestem, który nastaję na to, ale to nie zależy od samego tylko Ministra skarbu. Zresztą w zakresie tym robi się już niejedno, co niezawodnie do celu prowadzić będzie. Uproszczenia w rachunkowości i kasowości przez pociągnięcie pocztowej Kasy Oszczędności dla celów wypłat państwowych, doznać mają przez rozszerzenie tej reformy na nowe dziedziny Administracyi i gałęzie służby, stałego rozszerzenia, dzięki czemu, zarówno, jak n. p. także przez reformę Kasy długów państwowych uzyskać się dadzą znaczne zaoszczędzenia. W wydziale Ministerstwa skarbu obie te roformy wydały już dotąd zmniejszenie stanu personalnego niektórych kategoryj urzędów, o niemniej, jak 760 urzędników, a jeszcze dalsze zaoszczędzenia personalne są w toku. (Oklaski).

Zaoszczędzony tym sposobem wydatek dosięga okrągło 900.000 kor.; w każdym razie naturalnie stopniowo dopiero objawi się jego zupełne oddziaływanie. Oceniam je na rok przyszły na mniej więcej pół miliona kor. Mogę to ze szczególnem zadowoleniem podnieść — nie dlatego, jakobym chciał przypisywać so-

---

6)

Kwestya ochrony przyrody u nas.

(Zanik flory i fauny krajowej. — Projekt rezerwacyi. — Myśliwstwo na usługach ochrony przyrody).

(Dokończenie).

Bezpośrednie następstwo spopularyzowania polowania i usunięcia istniejących ograniczeń równałoby się — jak tego dowiódł już 1848 r. — całkowitemu prawie wyniszczeniu zwierzostanu, a prawdopodobnie i wogóle całej swobodnie żyjącej zwierzyny, a co za tem idzie zrujnowaniu dobra, należącego do społeczeństwa całego. Wielka bowiem część ludzkości, na przekór autoadoracyi, wypływającej z chęci wywyższenia się, nie stoi jeszcze na takiej wyżynie kulturalnej, by w razie nieistnienia kar surowych, zdolna była poskromić samolubne żądze, szanując własność ogółu. O ile ustawy surowe nie chronią własności ogólnej, to staje się ona łupem pożądliwości jednostek, które bez skrupułu możliwie najwięcej usiłują z niej uszczknąć. Zwierzostan jest jednak kapitałem, który rok rocznie powinien przynosić swoje odsetki, nie będąc sam naruszony. Kapitałem tym należycie gospodarować, odsetki zeń użyteczne czynić dla ogółu, potrafi jedynie fachowo wykształcony myśliwy. Polować, zwierzęta mordować, nie jest już dzisiaj sztuką żadną, każdy tego nauczyć się może. Zachodzi jednak wielkie niebezpieczeństwo, że człowiek taki, nie chcąc bynajmniej tego, ani nie wiedząc o tem, zamiast w miarę używać darów przyrody, niszczy je nieoględnie, czyniąc tem uszczerbek społeczeństwu. Wielka część ludzi żyje przecież dzisiaj w tem błędnem przekonaniu, że z zasobów przyrody brać można, ile się pragnie, a nieprzebrane jej siły twórcze same uzupełnią braki. Stosunki w krajach romańskich dowodzą nam, do czego prowadzi spopularyzowanie polowania, albo też niedostateczna jego ochrona prawna. Nie dla korzyści amatorów, ale dla ochrony zwierzyny wolnej istnieć muszą ustawy łowieckie, jeżeli lasy i łąki nie mają całkiem opustoszeć. Człowiek nie jest jeszcze umysłowo tak rozwinięty, aby przystępna dlań mogła być nieograniczona swoboda polowania i korzystania z wolno żyjącej zwierzyny szlachetnej. Zwierzyna ta musi być chroniona i zachowana nie tylko dla tego, żeby „wielcy panowie“ albo „kapitaliści“ mieli się czem zabawiać, jak się to często dzisiaj ze strony nieświadomych słyszy. Nie, czasy te już bezpowrotnie minęły. Liczne bowiem względy idealnej, a po części praktycznej natury, wywołują energiczne protesty przeciw niszczeniu zwierzyny. Względy idealne są jasne; czyż mają być na zagładę skazane wszystkie te zwierzęta, które z dawien dawna tak ściśle związane są z istnieniem i bytem ludzi i to z rzekomo utylitarnych względów? Czyż oko nasze niema się w przyszłości bawić widokiem ich piękna, siły i powabu? Istotnie, następcy nasi wstydzić będą się musieli kiedyś jeszcze za małoduszność i krótkowzroczność przodków swych, którzy wśród obfitej zwierzyny z iście barbarzyńską brutalnością i brakiem serca gospodarowali. Przyroda żywa jest krynicą, z której ciągle otrzymujemy świeże siły żywotne. Czyż ugrząść mamy całkiem w grubym materyalizmie i dla zdobycia grosza marnego ofiarować wszystko, co najpiękniejsze?

Nietylko jednak względy natury idealnej przemawiają za zachowaniem i ochroną zwierzyny; ważniejsze są niezawodnie względy praktyczne. Armia cała myśliwych zawodowych zawdzięcza dziś chleb swój i utrzymanie pracy koło rewirów i pomocy, udzielonej chlebodawcom swoim; liczne gałęzie przemysłu ciągną z polowania bezpośrednio i pośrednio korzyści znaczne i zarobki; wielka część ludności wiejskiej zarabia w czasach, kiedy trudno znaleźć inne zajęcie, za najrozmaitsze prace, związane z polowaniem, a niejednemu góralowi oddzierżawianie prawa jego łowiectwa większy przynosi dochód niż uprawa roli jego. Znaczne wreszcie sumy pozostawiają w kraju cudzoziemcy, którzy specyalnie przyjeżdżają, by zabawić się polowaniem. Czyż dla hasła samego pozbawiać ma się ludność tych zarobków? Czyż tysiące ojców rodzin pozostać mają bez chleba jedynie dlatego, że jakiś polityk krótkowzroczny dostać się pragnie do sejmu lub parlamentu? Nie w ludzie bowiem samym — powiedzmy to otwarcie — powstało niezadowolenie ze stosunków łowieckich, lecz sztucznie — gdzie istnieje — wzniecone zostało przez ludzi, potrzebujących niezadowolenia tego dla własnych celów osobistych. Postępowanie takie nazwać należy niesumiennem, ponieważ przezeń naraża się nietylko egzystencyę mnóstwa ludzi, lecz zagraża się poważnie cennemu posiadaniu ogólnemu. Usprawiedliwieniem dla podobnych nieprzyjaciół polowania może być jedynie to, że nie znają wartości zwierzyny i polowania dla dobra społeczeństwa; ciemni są zupełnie wobec sprawy, którą zwalczają.

Jeszcze raz zaznaczyć należy, że nie dla przyjemności ludzi możnych polowanie i zwierzyna zasługują na ochronę ustaw, lecz ponieważ ochrona ta jest jedynym środkiem zachowania zwierzyny szlachetnej, ogólnego dobra narodu całego.

Zachowanie zwierzyny nie polega oczywiście na tem, że hoduje się ją w masach, żeby potem w przeciągu godzin kilku wybić co do nogi ogniem z dubeltówek. Nie jest to żadne polowanie, lecz zwyrodnienie polowania, które dzisiaj w czasach sportów i rekordów, niestety, nie należy wcale do rzadkości. Chowanie w celu rzezi gromadnej sprzeciwia się pojęciu, jakie ma myśliwiec fachowy o prowadzeniu łowów, jak niemniej upodobaniom ludności. Hodowla nadmierna pociąga zawsze za sobą degeneracyę rasy zwierzęcej, rozpacz myśliwych i przyjaciół przyrody. Celem ich jest bowiem chronienie w ograniczonej ilości zwierzyny zdrowej, silnej i odpornej, której nadmiar usuwa się przez racyonalne polowanie. Dlatego też prowadzenie polowań stosownie do reguł umiejętnego myśliwstwa godzi się doskonale z gospodarstwem leśnem.

Wszyscy prawdziwi kulturalni ludzie zgadzają się na to, że bezwarunkowo zachować należy te resztki zwierzyny, które cywilizacya ludzka pozostawiła jeszcze przy życiu. Nikt nie jest bardziej kompetentny do przeprowadzenia tego zadania, jak właśnie doskonale obyty z wszelkimi warunkami życia zwierzyny myśliwy; on też z narażeniem życia swego i zdrowia spełnia chętnie ten obowiązek. Chcąc jednak należycie temu podołać, potrzebuje moralnego poparcia ogółu, w którego interesie właśnie działa. Dlatego chybione i wprost zgubne z wielu względów dla ludności jest zwalczanie polowań i ochrony zwierząt. Rozsądne prawodawstwo powinno też nad tem popracować, by przez stosowne uregulowanie polowania położyć kres całkowitemu wytępieniu szlachetnych gatunków zwierzyny, a równocześnie zapobiedz nadmiernemu wzrostowi tejże; powinno ono zatem wziąć sobie za cel ochronę prawdziwego, szlachetnego polowania, a wytępienie masakry i wszelkich innych zwyrodnień łowiectwa. Wtedy zniknie niejednokrotnie wrogie u ludu usposobienie dla polowań, ustępując miejsca zrozumieniu, że w bogatej zwierzynie naszej posiadamy skarb wielki, którego nam z pewnością sąsiedzi zawsze zazdrościć będą.

B. Janusz

bie zasługę, dla mnie bowiem, rzecz jasna, niemożliwą jest rzeczą, wnikać we wszystkie te szczegóły — ale pragnę zaznaczyć, że rozporządzam w Ministerstwie skarbu współpracownikami, którzy mnie wspierają w tym kierunku, którzy ze świadomością celu i z wielkim zapałem pracują w celu osiągnięcia oszczędzeń w Administracyi. (Oklaski).

Także w służbie kolejowej — dzięki świadomemu celu postępowaniu mego kolegi z wydziału kolei żelaznych — w toku są zarządzenia, zdążające do dalszego uproszczenia gospodarki i możliwie najekonomiczniejszego ukształtowania Administracyi i ruchu. Może pomogą tu również zamierzone przyczyniania się personalu do spodziewanych zaoszczędzeń w formie premij, jak to w służbie przesuwawczej zaprojektowano już na r. 1913. Wszystkie tego rodzaju zarządzenia skierowane ku uproszczeniu interesu i zaoszczędzeniu personalnemu wymagają czasu i nie dadzą się od jednego preliminarza do drugiego tak przeprowadzić, by oddziaływanie ich było widoczne, a niektóre dopiero później oddziaływać będą mogły.

Jakże wyglądają nasze dochody, których spodziewać się możemy wedle preliminarza przyszłorocznego?

Podwyższenie wynosi przy bezpośrednich i pośrednich podatkach 64·4 milj. kor., przy monopolach 18.4 milj. kor., przy przedsiębiorstwach państwowych 65·2 milj. kor., co razem czyni 148 milionów kor. Pozostałe *plus* dochodów bieżących przypada na drobniejsze pozycye.

Dzięki roztropnym staraniom, które Najw. Trybunał rachunkowy — a ja tu radbym mu publicznie za to złożyć dzięki, — trzymając się wypróbowanej swej tradycyi, poczynił, aby przyspieszyć zamknięcie rachunkowe roku poprzedniego, możemy przy preliminowaniu dochodów wziąć w rachubę także faktyczne wyniki roku ubiegłego i w nich uzyskać punkt oparcia dla trafności preliminarza przyszłorocznego.

W każdym razie, przyznaję, daleko poszliśmy w preliminowaniu naszych dochodów na rok przyszły. I tak przy podatkach bezpośrednich, które *pro* 1913 preliminowano okrągło 18 milionów wyżej, aniżeli na rok 1912 i przy preliminowaniu których również. jak wiadomo, plan przekraczania ma wpływ pewien, przewyższają cyfry preliminarza *pro* 1913 nawet wynik cyfr roku 1911. Owo wyższe preliminowanie może być w każdym razie tem uzasadnione, że wspomniane podatki, póki nasza gospodarka jest zdrowa, prawidłowo wzrastają i że — jak to wynika z bieżących wykazów dochodu przedłożonych wysokiej Izbie, — także w pierwszych ośmiu miesiącach r. b. dały w porównaniu z faktycznym wynikiem tego samego okresu roku poprzedniego dochód większy (krągło o 12 milionów). Jeśli zatem *pro* 1913 przyjmuujemy zwiększenie dochodu o krągło 18 milionów i przytem opieramy się na wynikach roku bieżącego, to zdaje mi się, że obraliśmy właściwą drogę.

Wyższe preliminowania przy innych podatkach i daninach utrzymują się w ostrożnie zakreślonych granicach, a jednak dają możliwość odpowiedniego podwyższenia. I tak zwiększone dochody działu należytości preliminowano na 21 mil. koron. Znaczne podwyższenie dochodów tego działu skarbowego przypisać należy stale wzrastającym rozmiarom ruchu realnościowego.

Przy podatkach konsumcyjnych preliminowane większe dochody wynoszą niecałych 11 mil. koron, w czem uczestniczą: podatek od cukru z 7 milionami koron, podatek od piwa i podatek od olei mineralnych po 1·4 mil. kor., opłaty od wódki z pół milionem koron i podatek od mięsa z ćwiercią miliona koron, gdy inne pozycye tego rozdziału wykazują tylko nieznaczne zmiany w porównaniu z rokiem poprzednim,

Przy preliminowaniu dochodów cłowych, zgodnie z rezolucyą tej wys. Izby z r. 1897, wzięto za podstawę przeciętny wynik trzech lat ostatnich i to z uwzględnieniem nadzwyczajnych fluktuacyj cen zbożowych. Ten obrachunek przeciętny z wyższem o pół miliona koron preliminowaniem ubezpieczeń należytości umożliwił wstawienie *plus* dochodów na przeszło 12 mil. koron.

Przyrost zwiększonego dochodu *brutto* z monopoli, tytoniu, soli, loteryi preliminowano na krągło 18 mil. kor. Z tego przypada specyalnie na tytoń przeszło 13, na sól 1, na loteryę krągło 4 mil. kor. Zwiększony dochód monopolu tytoniowego przypisać należy przeważnie zwiększeniu dochodu z rozsprzedaży tytoniu w obrębie Państwa. Ponieważ podwyższone ceny taryfowe obowiązywały już w całym r. 1912, należy preliminowane zwiększenie dochodu o przeszło 13 mil. kor. uznać za przyrost dochodu spodziewany na podstawie naturalnego podniesienia się konsumcyi. Zwiększone skutkiem podniesienia cen tytoniu w r. 1911 wpływy mogą obecnie uchodzić za ustalone.

Z przedsiębiorstw państwowych *pro* 1913 spodziewane jest zwiększenie dochodu *brutto* na razem 65 milionów koron. Z tego przypada na koleje państwowe 49 milionów koron, na pocztę i telegrafy 11 milionów koron, a reszta w sumie 5 milionów koron rozkłada się na państwowe zakłady górnicze, na państwowe lasy i na domeny.

Oprócz zwiększonych pozycyj dochodów z podatków i przedsiębiorstw państwowych, chciałbym omówić jeszcze niektóre inne pozycye dochodów, które mają charakter dochodów przypadkowych i które jedynie umożliwiły nam sprostanie preliminowanemu *pro* 1913 przyrostowi naszych wydatków państwowych.

Tu przedewszystkiem uwzględnić należy rozporządzalny zapas nadwyżki kasowej roku 1911 w sumie 42 448 milionów koron, który zgodnie z kilku precedensami mógł być wciągnięty do preliminarza państwowego na r. 1913. Ta nadwyżka jest sumą różnych składników, a także zwiększonych dochodów z podatków, które wpłynęły ponad sumę preliminowaną. Ze stanowiska finansowo-politycznego da się niezawodnie obronić praktyka, polegająca na tem, że wobec mniej korzystnych stosunków preliminarzowych takich z gospodarstwa ludowego nadchodzących wpływów nie trzyma się w kasach państwowych, choćby to jak miało być dogodne dla Zarządu skarbowego, lecz używa się ich na pokrycie wydatków państwowych i tym sposobem skierowuje się je napowrót do łożyska gospodarstwa ludowego.

Dalej jako taka pozycya przypadkowa okazuje się znaczne podwyższenie udziału Państwa w czystym zysku Banku austro-węgierskiego, który na rok 1913 może być preliminowany w sumie 11 milionów kor., a więc o 5 6 milionów koron więcej, jakoteż z rozmaitych nowych tłoczeń płynący zysk menniczy, preliminowany w sumie 7 milionów koron.

Wyższe preliminowanie dochodu z podatków i danin w połączeniu z temi pozycyami przypadkowemi dały nam możność zbilansowania zwiększonych zapotrzebowań po stronie wydatków i znacznego, jak już wspomniano, obniżenia potrzeby operacyj kredytowych.

Przechodząc do omówienia naszych wydatków państwowych, radbym przedewszystkiem wskazać na to, że pomiędzy wydatkami mieści się także przypadająca na nas kwota wspólnej gospodarki, a to wedle projektu rządowego, który ma być przedłożony Delegacyom *pro* 1913. Natomiast nie postarano się jeszcze o pokrycie tego nowego nadzwyczajnego zapotrzebowania, które przypada wedle ostatniej uchwały Delegacyi na wyposażenie armii i marynarki. Tę uchwałę powzięto w ubiegłym tygodniu i nie można jej było wciągnąć do gotowego już preliminarza. Zastrzegam więc sobie postawienie z tej przyczyny w ciągu obrad nad budżetem odpowiednich wniosków.

Co do wydatków obchodzących bezpośrednio naszą Administracyę, winienem podnieść, że zapotrzebowanie amortyzacyjne ogólnego długu Państwa na krągło 22·6 mil. koron pokryte zostanie z bieżących dochodów, a więc bez emitowania renty amortyzacyjnej. Na umorzenie długów wstawiono ogółem 72 milionów koron. Pragnę przeto z naciskiem stwierdzić, że preliminarz przewiduje mniej, niż w ubiegłych latach, operacyj kredytowych, a natomiast rozleglejszą realną amortyzacyę długu Państwa. (Brawo! Brawo!).

Jeżeli zbierze się owe pozycye, które, jak kwota przyczynienia się kwota etatu, pensyjnego i budżetu długu Państwa, uważać należy jako niezmienne i jeśli odejmie się sumy preliminowane dla tych pozycyj w latach 1912 i 1913 od ogólnego wydatku Państwa preliminowanego na te lata, to wyniknie, że poszczególnym wydziałom dla pokrycia ich ściślejszego wydatku *pro* 1913 można oddać do rozporządzenia sumę, która w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi więcej o 61 milionów koron t. j. o 3·02 procent. Jestto podwyższenie równe podwyższeniom praktykowanym w ubiegłych latach. Owoż proszę osądzić, czy odpowiadają faktom rozszerzone w lecie alarmujące wieści o niebywałem dotąd zduszeniu budżetu i o wprost niesłychanych skreśleniach w dziale kulturalnych i gospodarczych wydatków!

Rzecz jasna, że musiałem pamiętać o tem, by wydatki nie wzrastały szybciej, aniżeli dochody. Ale winien to jestem Reprezentacyi państwa, która niezawodnie skieruje bystry wzrok na ład w gospodarce.

(C. d. n.)

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Wczoraj toczyła się w Izbie posłów w dalszym ciągu dyskusya budżetowa.

P. E. L e w i c k i oświadczył, że już ze względu na położenie zagraniczne jest rzeczą konieczną zaspokojenie żądań ludów pogranicznych. Rząd austryacki nie podejmuje niczego przeciw agitacyi, uprawianej przez Rossyę w Galicyi. Rusini nadal pozostają pod kuratelą polską.

Następnie mowca roztrząsał obszernie stosunek Polaków i Rusinów, zwłaszcza sprawę ruskiego Uniwersytetu i reformy wyborczej. Po ciężkiej walce, wywodził, ofiarowano Rusinom 26·4 prc. mandatów. Rusini zniżyli swe żądania na 30 prc. Lecz teraz przychodzi Namiestnik, powołany do pośredniczenia i oświadcza, iż Rząd stoi na tem samem stanowisku co Polacy. (Głosy: Słuchajcie! z ław ruskich). To nie jest pośrednictwo. Sporu między Polakami a Rusinami nie można bynajmniej tak przedstawiać, jakoby Rusini po załatwieniu sprawy uniwersyteckiej i reformy wyborczej nie mieli nic więcej do żądania. Nad temi sprawami prowadzi się obecnie rokowania, ale równocześnie używa się wszelkich środków, aby z Galicyi wschodniej zrobić prowincyę polską. Rusini żądają od Rządu, aby obalił cały system, gdyż wskutek tego systemu naród ruski ginie. Stosunki w Galicyi są nie do utrzymania. Jeśli mówi się, że tam jest wszystko spokojnie, to jest to tylko cisza przed burzą. Z jednej strony wdziera się russofilska agitacya w głąb kraju, z drugiej sztuczna większość polska uciska Rusinów wszelkimi sposobami. Rusini — **kończył mowca** — w ten sposób dadzą wyraz usposobieniu swego narodu, iż głosować będą przeciw budżetowi.

P. dr. K r a m a r z sądzi, że konieczna jest jak najszybsza ugoda pomiędzy ludami. Warunkiem załatwienia reformy finansów są uregulowane stosunki w Izbie, które znów zawisły od powodzenia ugody w Czechach i Ga-

---

181)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XXV.

(Ciąg dalszy).

— Na to co mógłbym im powiedzieć!.... Pan sam, zresztą, wie najlepiej, z jakiego powodu strzelał pan do pana Champagney?

— Ech! do licha! czyż pan nie wiedział, że chciał mnie zadusić?

— Łatwo było panu się obronić, odepchnąć go od siebie, nie strzelając.

— Chciałbym pana widzieć w tem położeniu! Zaczynało mi brakować oddechu...

— Jesteś więc po stronie pana Champagney, przeciw panu de Kermeric? — spytała Betsy gwałtownie.

— Ja.... ja.... ja nie jestem po żadnej stronie.

Joe już żałował tego co mu się wyrwało; powinien w dalszym ciągu udawać głupca, zupełnie bezstronnego, jeżeli chciał rozjaśnić swoje podejrzenia.

— Żałuję tylko po prostu tego co się stało — oświadczył smutno; lecz ostatecznie, mam nadzieję, że pan Champagney będzie ocalony, że śledztwo nie będzie pana więcej niepokoić, kochany panie de Kermeric i wszystkie te nieporozumienia ustaną.

— Nieporozumienia? — odrzekł baron nerwowo — nie było ich wcale, tylko ze strony pana Champagney! Jeśli poczynił panu jakiekolwiek zwierzenia, powinien mnie pan zrozumieć?.... Co do sądów, każą mi po prostu pójść do więzienia w dniu, w którym sprawa się rozegra.... jeżeli wogóle przyjdzie do skutku!

— Bardzo wąpię, ponieważ pan Champagney postanowił uważać dzisiejszy dramat jako prosty przypadek. Sądy, jak mnie zapewniał, nie mają nic do czynienia pomiędzy nim a panem. Jestto jedyne zwierzenie, które mi uczynił.

Kermeric pozielelniał, lecz odrzekł stanowczym tonem:

— Biedny człowiek, jest zapewne trochę nieprzytomny... Lecz muszę panią opuścić, pójdę uspokoić licznych przyjaciół, których mam szczęście posiadać w Dinard.

I odszedł.

Betsy położyła wtedy rękę na ramieniu męża i słodziutkim głosikiem:

— Przebacz mi, mój drogi, żem ciebie trochę szorstko przyjęła, gdyś wrócił. Byłam taka niespokojna, taka rozdrażniona! Nie widzieć ciebie od samego rana!

Joë ucałował ją w czoło i rzekł:

— Jesteś całkowicie wytłumaczona.

— A przytem, mam już... tych Cham pagney.... powyżej głowy! Zresztą, nie mówmy już o tem! Nie mieszajmy tych ludzi w nasze spokojne życie!

Wsunęła rękę pod ramię Joëgo, przechylała się, ciężąc mu na ramieniu i pieściła go swojem blado błękitnem spojrzeniem. On czynił wysiłki, aby się uśmiechnąć, ale czuł w sobie niesmak wobec tych pieszczot, których fałsz ukazywał mu się nagle z całą okrutną jasnością. Kermeric popełnił ogromną niezręczność, przychodząc do lady Fergusson natychmiast po przesłuchaniu przez sędziego śledczego. Ta wizyta, po wyjaśnieniach Klaudyusza, zdjęła łuskę z oczu Fergussona.

Jane ukazała się w tej chwili na drugim końcu ogrodu, cała zesztywniała, z twarzą bladą, jak lilia, ale bez jednej łzy. Wiedziała, że musi ukrywać swój smutek przed matką. A jednak ten smutek był olbrzymi, bo serce jej cierpiało z powodu tego wszystkiego, co raniło serce Marka. Joë opuścił żonę nieco nagle i poszedł do córki i natychmiast, wobec pełnych współczucia rysów ojca, Jane instynktownie poddała się swojej boleści. Cała we łzach padła w jego ramiona, szepcząc:

— Jacy oni tam wszyscy muszą być nieszczęśliwi!... Czy pocieszyłeś ich przynajmniej, ojcze?...

— Tak, tak, z całego serca... Żal mi było przedewszystkiem Marka... On tak kocha swego ojca!

Jane przytuliła się bliżej do piersi ojca. Joë pociągnął ją ku altance wśród dębów. Potem, tuląc tę ukochaną główkę do serca, spojrzał przez gałęzie na żonę. Nie myślała, że ktoś na nią patrzy i twarz jej przybrała zwykły wyraz gdy była sama, wyraz zły, mściwy; maska komedyantki opadła. Dwie grube, gorące łzy ukazały się w oczach Joëgo a serce mu zakołatało w piersi.

— Co tobie jest, ojcze?

— Nic, nic, dziecko!

Ach! pewnie że nie tej niewinnej istocie odkryje swoją rozpacz, rozczarowanie — nikomu zresztą! I nigdy już nie będzie o tem mówił nawet z Klaudyuszem, który przecież miał tę bolesną odwagę, żeby mu odkryć rąbek prawdy.

— Nie, moje kochanie! Widzę, że jesteś nieszczęśliwa, a wiesz, że trudno mi patrzeć obojętnie na czyje łzy.

— Będę się starała nie płakać, ojcze. Przed chwilą, nie mogłam się powstrzymać... Musiałam z sobą walczyć od rana, z powodu mamy... I.... taką mi to ulgę robi.... taką ulgę...

Nowe łkania wstrząsać nią zaczęły.

— Płacz, płacz, kochanie, jeżeli ci to ulgę sprawia... A zatem, twoja matka łaje ciebie, gdy płaczesz?...

— Nazywa mnie: głuptaskiem! Dziś rano, kiedy się dowiedziałam, że pan de Kermeric strzelał do pana Champagney...

— Kto wam to oznajmił?

— Dostawcy, służba... Wiadomość ta obleciała całe Dinard jak dym... Otóż ja, pomimo, że uprzedziłeś mnie, papo, żeby mamie się nie sprzeciwiać, nie mogłam ukryć mego wzruszenia... A przytem, łzy nie zawsze łatwo powstrzymać...

— I to nie podobało się twojej mamie?

— Och! tak się rozgniewała! Mówiła, że pan de Kermeric doskonale zrobił, że strzelił, że pan Champagney jest nieznośny i że pan de Kermeric nie ma się niczego obawiać, ponieważ musiał stanąć w obronie życia...

— A ty, co powiedziałaś?

— Nic, mój ojcze... Ale czy podobna, żeby nie ukarano pana de Kermeric? Ponieważ chciał zabić, trzeba, żeby jego także...

Jane się zatrzymała, lecz wymówiła ostatnie słowa z takiem oburzeniem, że Joe ośmielił się zapytać:

— Ty go nie lubisz?

— Ach, nie!

— Dlaczego?

— Ja nie wiem, mój ojcze.

Nastąpiło, milczenie.

Joë miał jeszcze inne pytania na ustach, które wstręt w nim budziły. Jednakże się zdecydował.

— A przecież pan de Kermeric był jednym z najlepszych przyjaciół twojej matki?

— Nie „jednym“ z najlepszych, ale najlepszym! — wyznała Jane naiwnie.

— Ach!... I nigdy nie skorzystał ze swojego nad nią wpływu, aby ci.... wyrządzić jaką złośliwość?

— Nigdy!... ach, nawet, przeciwnie, ponieważ chciał, żebym wyszła zamąż za jego syna; ale zawsze go nie lubiłam, nie wiedząc sama czemu. I słuchaj, papeczko, gdy mi przynosi cukierki w dzień Nowego Roku, zjadam przy nim jeden, a resztę oddaję komu bądź! Nienawidzę wszystkiego, co pochodzi od niego.

— A więc bardzo ci dogadzał?

— Próbował, ojcze; ale ja nie pozwalałam... Na to trzeba, żeby obie osoby... A ja zanadto ciągle o tobie myślałam, aby uprzejmości kogoś innego mnie zniewalały...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Według tego planu Zekki basza koło Skoplje i komendant południowych sił nad granicą grecką zachowują ciągle defenzywę. Jeżeli koło Adryanopola nastąpi zwrot korzystny dla Turków, to także inne armie tureckie przejdą natychmiast w ofenzywę.

Koło Adryanopola twierdzi Imhoff-basza, Turcy mają skonsygnowanych przynajmniej 230.000 ludzi. Rozstrzygnięcie zawisłe jest od sprawności artyleryi. Walki koło Adryanopola potrwają kilka dni. Zdaniem Imhoffa baszy stanowisko tureckie jest bardzo korzystne.

Basza poczynił swe uwagi zapewne zanim jeszcze dopadła go wiadomość o upadku Kirk-Kilisse.

Zdobycie Kirk-Kilisse przez Bułgarów.

Z wiadomości nadeszłych z Bałkanów należy wnioskować, że już w poniedziałek rozpoczęła się ogromna bitwa na linii Adryanopol-Kirk-Kilisse, bitwa nadzwyczaj zacięta i krwawa i że straty po obu stronach są ogromne.

Szale zwycięstwa chwiały się, aż wkońcu męstwo Bułgarów przechyliło ją na swoją stronę i bułgarskie wojsko zajęło wczoraj Kirk-Kilisse o godz. 11 rano. Wojska tureckie w nieładzie cofnęły się do Bunachissar, o 25 klm. na południowy zachód od Kirk-Kilisse, pozostawiając jedną baterye szybkostrzelną, 10 wozów z amunicyą, a nadto wiele zapasów amunicyi i środków żywności.

Agencya Bulgarska ogłasza, że przy zajęciu miasta Kirk-Kilisse wojsko bułgarskie zdobyło działa Kruppa i znaczną ilość amunicyi. Przy zajęciu Mehomii Bułgarzy zdobyli dwie armaty.

B. Reutera donosi: Bułgarzy przy zajęciu Kirk-Kilissy zabrali do niewoli 50.000 (?) ludzi i dwu baszów.

Wiadomość o zajęciu Kirk-Kilissy wywołała we wszystkich kołach w Sofii, a zwłaszcza wśród ludu wielką radość i entuzyazm. Przed poselstwami państw bałkańskich, oraz Rossyi i Anglii odbyły się wielkie manifestacye. Na ulicach tłumy śpiewały pieśni narodowe. W mieście odbył się pochód na czele grupy junaków. Posła greckiego noszono na rękach. Uderzono w dzwony we wszystkich cerkwiach. Miasto udekorowano. Dziś odbyć się ma nabożeństwo żałobne za dusze poległych, a następnie dziękczynne za zwycięstwo Bułgarów.

Dalsze sukcesy Bułgarów.

Z Sofii donoszą: Wojska bułgarskie stoją pod Adryanopolem w oddaleniu 5 do 8 kilometrów od twierdzy i wzmacniają swe pozycye.

Nadeszła wiadomość, że na prawym brzegu Maricy wzięto do niewoli 160 jeńców. Jedna grupa jeńców która przybyła do Starej Zagory, składa się z jednego kapitana i 342 podoficerów i żołnierzy.

Dwie dalsze grupy jeńców wysłano wczoraj z Mustafa baszy.

Wojsko tureckie z twierdzy adryanopolskiej wykonało atak na północny wschód, ale zostało odparte. Turcy, którzy ponieśli znaczne raty zostawili na polu 12 armat i 18 wozów z amunicyą.

W dystrykcie Roslog Turcy stawili silny opór, mimo to jednak zmuszono ich do odwrotu. Straty Bułgarów są nieznaczne.

Po zajęciu Malko Tirnowo ustanowiono w tem mieście władze bułgarskie. Garnizon turecki uciekł, nie czekając na atak ze strony Bułgarów.

Jeńcy opowiadają, że oficerowie tureccy opuszczają wojsko, które znajduje się w stanie godnym pożałowania i niema środków żywności.

Koło Egripalanka toczy się gwałtowna walka, do której przywiązują wielkie znaczenie.

W okolicy Nadamabala również wre zacięta walka. Po obu stronach walczą znaczne siły wojskowe. Bułgarów odparto do Dospad Carewo.

Ag. bulgarska zaprzecza, jakoby Bułgarzy w Macedonii walczyli w przebraniu żołnierzy tureckich i dopuszczali się rzezi.

Pochód Serbów.

Urzędownie donoszą z Vrania: Armia serbka zaatakowała pozycye tureckie na północ od Kumanowa, bronione przez trzy dywizye. Po upartej walce Turcy w panice uciekli w kierunku Skoplie. Armia serbska znajduje się między Kumanowem a Skoplie. Kumanowo znajduje się w rękach serbskich.

Wczoraj popołudniu nadeszła urzędowa wiadomość z Vrania, że część armii serbskiej wkroczyła do Kumanowa, po odparciu silnego ataku tureckiego. Wiadomości z Konstantynopola o klęsce wojska serbskiego pod Kumanowem są więc nieprawdziwe.

Tymczasem z Konstantynopola donoszą, że w okolicy Kumanowa walki trwają dalej. Wojska serbskie i wojska bułgarskie, które dążą do połączenia się, odparto. Turcy zdobyli 4 bułgarskie armaty i 6 serbskich, jeden sztandar serbski, oraz wzięli do niewoli wielu żołnierzy. Artylerya turecka ostrzeliwała artyleryę nieprzyjacielską, która następnie cofnęła się w kierunku Baliao, o 25 klm. na północ od Kumanowa.

Z Belgradu donoszą w dalszym ciągu, że wojsko serbskie onegdaj wkroczyło do Novego Bazaru. Sztab 4-tej armii przeniósł się do tego miasta. Wojsko serbskie przy walce na wzgórzach Rujan zdobyło chorągiew 7-go korpusu tureckiego.

Król Piotr udał się do Vrańska Bania.

Oficyalnie ogłaszają, że wojska serbskie zajęły: Novi Bazar, Prisztinę, Kumanowo Tratin, Kratowo i Koczanę.

Komunikat ten pozostaje w jaskrawej sprzeczności z doniesieniem z Saloniki tej treści, że wskutek wkroczenia armii tureckiej wojsko bułgarskie i serbskie wyparte zostało z Kratowa, Koczany, Bujanowaca i Kumanowa, poniósłszy ciężkie straty. Turcy zdobyli 10 armat i odparli Serbów.

Tureckie ministerstwo wojny ogłasza: Siły wojenne tureckiej armii zachodniej skoncentrowano w okolicy Kumanowa, zaatakowały główną armię serbską, która pozostaje pod wodzą następcy tronu Aleksandra, a składa się z 4 dywizyj. Nieprzyjaciel w zaciętej walce miał wielkie straty, poniósł zupełną klęskę, cofnął się na północny wschód. Jak pogodzić te doniesienia z relacyami serbskiemi? Może najbliższa przyszłość odsłoni całą prawdę.

Tryumfy Czarnogórców.

Z Rjeki, w Czarnogórze, telegrafują: Według ostatnich wiadomości Czarnogórcy osaczyli Tarabosz. Wojsko czarnogórskie zbliżyło się od północnego zachodu do Skutari na odległość 10 klm.

Król bawił wczoraj z trzema synami swymi we wsi malissorskiej Sztoj, gdzie odbyła się rada wojenna. Ks. Mirko objął główne dowództwo nad brygadą, operującą w dorzeczu rzeki Zety, która to brygada odznaczyła się szczególnie pod Deczicz i Tusi. Książę wygłosił mowę do wojska.

Przed powrotem do Rjeki, gdzie obecnie mieści się główna kwatera, król pożegnał się czule z synami i zaklinał ich, by oszczędzali waleczną armię. Zaraz po odjeździe króla rozpoczęło się ostrzeliwanie Skutari. Pociski kilku dział uderzyły w cytadelę i miasto, ale nie wyrządziły szkody. Z nastaniem nocy ogień wstrzymano.

Tego samego dnia gen. Martinowicz z armią południową z trzech stron rozpoczął ostrzeliwanie Tarabosza. Szczególnie silna była kanonada ze wzgórza Muriczan, które zajęto przed kilku dniami. Turcy odpowiadali ogniem z 22 dział. Po dwugodzinnem strzelaniu działa tureckie na najwyższym punkcie Tarabosza zmuszone zostały do milczenia, poczem wojsko czarnogórskie przeszło do ataku na pozycye tureckie. Nad ranem Turcy, znużeni ciągłymi atakami, musieli ustąpić z najwyższego stanowiska na Taraboszu i zająć pozycye niższe. Gen. Martinowicz wezwał nieprzyjaciela do poddania się, gdyż Skutari jest osaczone z wszystkich stron i dalszy rozlew krwi byłby bezużyteczny i grzeszny.

Na greckim teatrze wojny.

Do najważniejszych wydarzeń dnia wczorajszego zaliczają znawcy zwycięstwo greckie koło Serfidżi. Zwycięstwo Greków jest tem przykrzejsze dla Turków, ponieważ znaczne siły tureckie są odcięte od odwrotu.

Z Salonik donoszą: W okolicy Elassony od onegdaj dalszy marsz Greków jest wstrzymany. Udaremniono też usiłowania Greków oskrzydlenia pozycyi tureckiej pod Mecowem. Grecy musieli cofnąć się, poniósłszy znaczne straty.

Położenie Turcyi.

Ambasada turecka w Wiedniu otrzymała dotąd bardzo skąpe wiadomości z terenu walka. Wiadomości te stwierdzają, że Turcya osiągnęła to, czego pragnęła, gdyż wybrała teren, na którym stoczona będzie decydująca bitwa.

Jeden z członków ambasady tureckiej wyraził się, że doniesienia o ucieczce żołnierzy tureckich z Bułgarami są wprost nieprawdopodobne. Stanowiska tureckie są obecnie bard o silne.

Z Salonik donoszą, że armia turecka w dolinie Strumy odebrała szereg pozycyj, zajętych poprzednio przez Bułgarów. Koło Egri-Palanka toczy się walka dalej z ogromną zaciętością.

Podczas wczorajszej nadzwyczajnej Rady ministeryalnej minister spraw zagranicznych Noradungian przyjął ambasadorów Francyi i Rossyi. Konferencye te żywo tu komentują.

Tanin notuje pogłoskę, że Bułgarzy znowu usunęli się z miasta Mustafa basza.

Prywatnie onoszą, że Albańczycy wykonali atak na Novi Bazar, aby odebrać go z rąk Serbów, ale zostali odparci, poniósłszy przytem wielkie straty.

Dzienniki w Konstantynopolu podają, że rząd podwyższył cło o 11—14 proc. na cele wojenne.

B e l g r a d. Rossyjski poseł Hartwig opuścił Belgrad i udał się do Wiednia na konferencyę z rossyjskim ambasadorem w Wiedniu.

B e l g r a d. Z miarodajnej strony oświadczają, że w razie zwycięstwa państwa bałkańskie nie zadowolą się tylko uporządkowaniem spraw bałkańskich, lecz będą obstawały przy zdobyczach terytoryalnych.

B e l g r a d. Wczoraj przybyło tu 62 wagonów z rannymi.

S o f i a. Onegdaj o godzinie 8 rano zjawił się krążownik turecki typu „Hamidże“ pod Warną; nie przedsięwziął jednakże żadnej akcyi, poczem odpłynął.

L o n d y n. Korespondenci, znajdujący się w głównej kwaterze bułgarskiej, stwierdzają, że depesze, które wysyłają do dzienników, otrzymują od władz wojskowych i nie mają możności skontrolowania prawdziwości tych doniesień, oraz, że wogóle nie byli jeszcze na linii bojowej. Codziennie oficerowie sztabu generalnego dostarczają im oficyalnych biuletynów i tylko te wolno im podawać do wiadomości zagranicy.

Depesze korespondenta *Daily Telegraph* Beaumonte, nadane w ostatnich dniach, nadeszły z ogromnem opóźnieniem. Z depesz tych wynika, że na całej linii przed Adryanopolem toczy się walka, która trwa już od 48 godzin i że obecnie jeszcze trudno ocenić sytuacyę, zwłaszcza, że biuletyny tureckie zupełnie inne wyniki przedstawiają, niż bułgarskie.

P a r y ż. Do *Temps* donoszą z Londynu, że na prośbę Towarzystw okrętowych rząd angielski w porozumieniu z rządem rossyjskim poczynił starania, aby zapobiedz zamknięciu Dardaneli.

P e t e r s b u r g. Rossyjski Czerwony Krzyż urządził w Konstantynopolu szpital na 19 łóżek dla rannych bez różnicy narodowości i wyznania.

B e r l i n. Z Krety nadchodzi wiadomość, że Anglia i Rossya wysadziły na Kretę wojska swoje i ponownie wywiesiły flagę turecką.

KRONIKA.

Lwów, 25 października.

Kalendarz.

S o b o t a (26 października):

Ewarysta pap. — Lutosława. — Karpa mucz.

Wschód słońca o godzinie 6·04 rano, zachód słońca o godz. 4·13 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 1 stopień C.

— **Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej** dr. Ignacy Dembowski z powodu wyjazdu w sprawach urzędowych nie będzie przyjmował w niedzielę, dnia 27 b. m.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Przeniesieni zostali: p o d p o r u c z n i c y: Edward Pouska z 17 do 13 pp., Herman Voigt z 13 do 33 pp., Franciszek Massak z 11 do 19 pp., Rudolf Entler z 9 do 34 pp., Konstanty Rau z 27 do 32 pp.; r o t m i s t r z o w i e: Mikołaj hr Schöfeld z 5 do 3 p. uł., Ernest Gallent z 5 do 3 p. uł.; p o r u c z n i c y: Franciszek König z 5 do dywizyi konnych strzelców tyrolskich, Willy Kriger z 3 do 4 p. uł., Karol Salzmann z 2 do 6 p. uł., Wacław Kominek z 2 do 3 p. uł.; p o d p o r u c z n i k Henryk Thalhammer, nadkompletowy z 11 p. haubic polnych, z 43 dywizyi haubic polnych obr. kraj. do 26 dyw. haubic polnych obr. kraj.; k a p i t a n - a u d y t o r Ottokar Adam z sądu obrony kraj. we Lwowie do sądu obr. kraj. w Lublanie, Ottomar Hossner z sądu obrony kraj. w Czerniowcach do sądu kraj. w Pradze; p o r u c z n i k - a u d y t o r Maksymilian Gridl z sądu obr. kraj. w Czerniowcach do sądu obr. kraj. w Raguzie; z a s t ę p c y o f i c e r ó w r a c h u n k o w y c h: Karol Vinzenc z 16 do 30 pp., Jan Sporer z 22 do 8 pp., Ludwik Bednarik z 24 do 9 pp., Jan Michel z 36 do 6 pp., Stefan Schmidt z 35 do 18 pp.

Podporucznikiem rachunkowym zamianowany poporucznik Ernest Saulich, nadkompletowy w 19 pp., przydzielony do 15 pp.

□ **Fundacye stypendyjne pozostające pod zarządem Wydziału krajowego.** Fundacye stypendyjne pozostające pod zarządem Wydziału krajowego z każdym rokiem wzrastają; przybywają bowiem nowe fundacye, z których uboga młodzież ucząca się może korzystać. W r. 1911/12 było pod zarządem Wydziału krajowego 249 czynnych fundacyj stypendyjnych. W ostatnim roku przybyły następujące nowe fundacye:

Fundacya Antoniego Lukszandla. Zmarły w Leżajsku Antoni Lukszandel wyznaczył legat w sumie 25.000 kor. na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla trzech ubogich synów mieszczan w Leżajsku, kształcących się w szkołach średnich lub na Uniwersytecie. Wprowadzenie w życie tej fundacyi jest w toku.

Fundacya Eleonory Witoszyńskiej. Zmarła w r. 1873 we Lwowie Eleonora Witoszyńska, postanowiła cały swój majątek, po strąceniu długów i legatów, przeznaczyć na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla biednych dziewcząt kształcących się na nauczycielki szkół ludowych po 200 kor. rocznie. Po zrealizowaniu majątku spadkowego okazało się, że cały kapitał wynosi zaledwie 2378 kor. 74 hal., że zatem kwota ta nie wystarcza na utworzenie choćby jednego stypendyum. Wobec tego zarządziło Namiestnictwo kapitalizowanie tej sumy, dopokąd nie wzrośnie do potrzebnej wysokości. Powiększony w ten sposób majątek, do którego przybyła książeczka Kasy oszczędności na 5081 kor., zaliczona pierwotnie do innego działu fundacyi, wynosi dziś 13.970 kor. 62 hal. w 4 prc. listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Projekt aktu fundacyjnego został już wygotowany przez Wydział krajowy.

Fundacya Eustachego Zagórskiego. Zmarły w r. b. w Kołodziejówce były poseł sejmowy ś. p. Eustachy Zagórski przeznaczył testamentem cały swój nieruchomy i ruchomy majątek swemu jedynemu synowi Stanisławowi, a zarazem postanowił, że gdyby ten jego syn zmarł przed osiągnięciem 24 roku życia i nie pozostawił ślubnego potomstwa, ani też nie dysponował swoim majątkiem rozporządzeniem ostatniej woli sporządzonem po uzyskaniu pełnoletności, w takim wypadku w spadku po ś. p. Eustachym Zagórskim pozostały majątek nieruchomy i z ruchomego to, co po śmierci syna pozostanie, przeznaczył ś. p. Eustachy Zagórski na fundacyę, a mianowicie na zakład sierot pod zarządem Wydziału krajowego. Syn ś. p. Eustachego Zagórskiego ma obecnie 20 lat.

Fundacya Jana Alojzego Lubicz Seferowicza. Fundacya ta powstała celem uczczenia pracy w zawodzie pocztowym p. Seferowicza, Prezydenta dyrekcyi poczt i telegrafów, z okazyi przejścia tegoż w stan spoczynku, a to z dobrowolnych składek personalu urzędniczego i służby państwowej instytucyi pocztowej; nadto Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie przyczyniło się znaczniejszą kwotą. Obecnie majątek wynosi 12.000 kor. w 4 i pół prc. listach rentowych. Dochody tej fundacyi przeznaczone są na stypendya po 200 kor. dla sierot państwowego personalu pocztowego, bez różnicy płci i wyznania, uczęszczających do szkół średnich. Rozdawnictwo stypendyów należy do p. Prezydenta Seferowicza, a fundacya wejdzie w życie z rokiem szkolnym 1912/13.

Fundacya ks. Jana Palicy. Zmarły w Gebułtowie ks. Jan Palica przeznaczył kwotę 13.593 kor. na utworzenie dwóch stypendyów po 400 kor. z tem, że zapisana kwota tak długo ma być fruktyfikowaną, aż dochody wystarczą na dwa stypendya po 400 kor. Stypendya z tej fundacyi, z których jedno dla gimnazyum św. Jacka w Krakowie a drugie dla gimnazyum w Nowym Targu, przeznaczone są dla uczniów wyznania katolickiego z pierwszeństwem dla uczniów pochodzących ze wsi, należących do parafii Maniowskiej, a między nimi dla krewnych fundatora.

Fundacya Stanisława hr. Badeniego. Zmarły Marszałek krajowy ustępując z urzędu złożył 20.000 kor. w 4 i pół prc. listach zastawnych Banku krajowego na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla synów urzędników Wydziału krajowego, uczniów szkół średnich. Z dochodów tej fundacyi, która wejdzie prawdopodobnie w życie z rokiem szkolnym 1912 13, utworzone będą dwa stypendya.

Fundacya Stanisława Syroczyńskiego. Na utworzenie tej fundacyi złożył prof. lwowskiej Politechniki Leon Syroczyński w kasie krajowej 40.000 kor. w 4 i pół prc. listach zastawnych Banku krajowego z przeznaczeniem dochodów na cele popierania kultury polskiej w południowo-wschodnich częściach dawnej Polski. Zarząd tą fundacyą należeć ma do Wydziału krajowego, również i użycie dochodów na właściwe cele, jednak przy współudziale specyalnego doradczego komitetu.

Projekt aktu fundacyjnego został już przedłożony Namiestnictwu. Prof. Leon Syroczyński na czas swego życia pobierać ma dochody do swobodnej dyspozycyi.

— **Stypendya.** P. Namiestnik nadał opróżnione stypendya z funduszu naukowego, przeznaczone dla młodzieży narodowości ruskiej, w rocznych kwotach po 210 koron, począwszy od roku szkolnego 1911/12 następującym: słuchaczowi prawa w Uniwersytecie lwowskim Włodzimierzowi Celewiczowi, dalej słuchaczom filozofii w tym Uniwersytecie Konstantemu Paczowskiemu i Maryanowi Jarosławowi Sołowce, wreszcie słuchaczom filozofii w Uniwersytecie Jagiellońskim Antoniemu Kondratowi i Romanowi Stelmachowi.

— **Śnieg.** Ponuro, zimno (+ 1 Cel.), na dachach i drzewach śnieg. W nocy padał śnieg przez kilka godzin — rano począł tajać, przemieniająo się w błoto. Trzyma się tylko gałęzi drzew i załomów dachów. Za to za miastem pejzaż zupełnie zimowy: dość gruba stosunkowo warstwa śniegu leży w bróżdach rozoranej roli, niewykopane tu i ówdzie kartofle, wyciągają z pod białej powłoki poczerniałe badyle, w ogrodach jesienne kwiaty jakby zapadły w puszysty płaszcz wczesnej zimy, która niespodzianie je zaskoczyła i uśmierca swoim mroźnym oddechem.

Na ulicach okrycia zimowe i futra.

Z niespodziewanego białego gościa cieszą się tylko myśliwi: „ponowa“ ściągnie napewno

w lasy i pola strzelców. Rozpoczął się ciężki los dla zajęcy, saren, lisów, kuropatw, które zdradza miękki, odbijający wyraźnie ślady, śnieg.

Nietylko Galicyę nawiedziła śnieżyca; w Tyrolu — jak donoszą — spadły takie masy śniegu, jakich nie pamiętają od lat. Poprzerywane są połączenia telegraficzne i telefoniczne; obok stacyi Laas wykoleił się wskutek zasp pociąg towarowy.

— **Na raucie Koła liter.-artystycznego,** który odbędzie się w najbliższą sobotę, wygłoszone zostanie bardzo zgrabnie wierszem napisane przez jednego ze znanych naszych autorów, powitanie pani Janiny Korolewicz-Waydowej, rozpoczynającej niebawem występy w operze lwowskiej. W program artystycznej części rautu wchodzi między innemi śpiew pani Heleny Oleskiej i gra na fortepianie p. Teodora Pollaka. Jeden z lwowskich humorystów gotuje się z wypowiedzeniem kilku pełnych dowcipu gawęd. Przerwy w produkcyach wypełni muzyka wojskowa.

— **Konkurs** na posadę inspicyenta technicznego dla Zakładu zdrojowego w Krynicy zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Kurs dla inżynierów budowy maszyn.** W czasie od 7—15 b. m. odbył się z inicyatywy komitetu kursów inżynierskich na Politechnice lwowskiej kurs dla inżynierów budowy maszyn. Statystyka tego kursu przedstawia się następująco: Udział brało 41 uczestników, z czego przypadało według miejsc zamieszkania na: Lwów 32, Kraków 2, inne miasta Galicyi 3, Warszawę 2, Petersburg 1, Augsburg 1.

Według zawodów było: docentów Politechniki 2, asystentów, adjunktów i konstruktorów Politechniki 7, inż. kolei państwowych 12, prof. Szkół przemysłowych 1, inż. Wydziału krajowego 3, inż. Namiestnictwa 1, inż. dyrekcyi skarbowej 2, inż. nadzorów kotłów 2, inż. badania miar i wag 1, z Rady szkolnej krajowej 1, księży 2, inż. ruchu 1, inż. konstruktor fabryczny 1, nieznanych zawodów 5. Liczba słuchaczy na pojedyńczych wykładach wabała się między 15—25. W ćwiczeniach kalorymetrycznych, oraz pomiarach maszynowych, przeprowadzonych w Zakładach wodociągowych m. Lwowa, uczestniczyło 11 kursistów. Jeżeli się zważy, że pierwszy kurs dla inż. budowy zgromadził 140 uczestników, a na pojedyńczych wykładach wykazywał 70 słuchaczy, to stosunek frekwentantów na jednym i drugim kursie odpowiadać będzie mniej więcej stosunkowi zatrudnionych w Galicyi w obu działach techniki inżynierów. Zestawienie statystyczne wykazuje nieznaczny tylko udział w kursie inżynierów, zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach. Prowincya, a zwłaszcza zachodnia Galicya, nie dopisała także, co tłumaczyć wypada po części wentylowanym od kilku miesięcy w łonie Tow. technicznego w Krakowie zamiarem urządzenia z pomocą sił kursów lwowskich osobnego kursu w Krakowie.

† Dr. Henryk Kadyi, pierwszy profesor wydziału lekarskiego we Lwowie, umarł dzisiaj o godz. 7 rano. Była to postać bardzo sympatyczna, powszechnie szanowana, znana w szerokich kołach naszego miasta. Człowiek głębokiej nauki, o europejskim rozgłosie, doskonały pedagog, zamiłowany muzyk i trochę oryginał, cieszył się wielką miłością wśród młodzieży akademickiej, a w życiu społecznem Lwowa wybitny przyjmował współudział. Zapalony anatom i skrzypek w jednej osobie, duże oddał usługi tworzącym się pod jego okiem klinikom i pomocniczym instytutom lekarskim, oraz Towarzystwu muzycznemu. Tu i tam nie szczędził ni czasu ni pracy, pilnie uczęszczał na sesye, komisye i posiedzenia, energicznie bronił swoich projektów, niezwykle sumiennie opracowywał po nocach referaty. Śmierć jego jest ciężką stratą dla nauki polskiej.

Urodził się w Przemyślu 23 maja 1851 r., nauki gimnazyalne kończył we Lwowie, studya uniwersyteckie w Krakowie i Wiedniu, gdzie z szczególniejszem zamiłowaniem pracował w anatomii jako demonstrator instytutu prof. dr. Karola Langera. Otrzymawszy w 1875 r. stopień doktora wszech nauk lekarskich, mianowany został elewem operatorskim przy klinice chirurgicznej prof. Bilrota, już jednakże w styczniu następnego roku objął posadę pierwszego asystenta (prosektora) przy katedrze anatomii opisowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Tam też habilitował się w dwa lata później, a otrzymawszy 5000 franków z utworzonej właśnie fundacyi Gałęzowskiego, wyruszył w podróż naukową po celniejszych instytutach anatomicznych i zoologicznych Austryi i Niemiec.

W r. 1881 rozpoczyna ś. p. dr. Kadyi służbę pedagogiczną jako zwyczajny profesor anatomii opisowej i patologicznej w szkole weterynaryjnej we Lwowie, zakładając w niej wspaniałe zbiory preparatów, które na wystawach zdobywały dlań najwyższe odznaczenia: dyplomy honorowe. Tutaj, poznawszy braki nowopowstałej do życia instytucyi naukowej, przyczynia się w wysokiej bardzo mierze do reform studyów weterynaryi i do podniesienia szkoły do stopnia Akademii. W uznaniu tej działalności austryackie Towarzystwo weterynarskie zamianowało dr. Kadyiego członkiem honorowym.

W r. 1882 wykłada zastępczo zoologię na Uniwersytecie lwowskim; w latach 1891—1892 należał do komitetu budowy klinik; w 1804 zostaje profesorem Uniwersytetu lwowskiego. Z kolei piastuje godność dziekana i i rektora, a równocześnie nie przestaje wydatnie pracować na polu naukowem, w zamian za co powołują go rozmaite instytucye naukowe, między innemi Akademia Umiejętności w Krakowie, do grona swoich członków. Ogłosił drukiem długi szereg prac fachowych w językach polskim i niemieckim. W r. 1900 otrzymał tytuł radcy Dworu, w dwa lata później przyznał mu P. Minister wyznań i oświaty także charakter tej klasy rangi.

Kilka dni temu ogłosiły dzienniki lwowskie, iż prof. Kadyi przy balsamowaniu zwłok śp. Stanisława Badeniego uległ zakażeniu krwi. Koledzy ratowali go z ogromnym wysiłkiem, stosując wszelkie najnowsze zdobycze wiedzy lekarskiej. Skoro jednak do tej groźnej choroby przyłączyło się zapalenie płuc, wszyscy wiedzieli już, że katastrofa lada chwila nastąpić może.

Dzisiaj rano ukazały się czarne flagi na gmachach uniwersyteckich. Osieroconej rodzinie towarzyszyszy ogólne współczucie i żal po człowieku, bardzo zacnym i pożytecznym, który mógł jeszcze lat wiele pracować wydatnie na chlubę polskiej nauki.

*

Na wieść o zgonie prof. dr. Kadyi'ego, JM. Rektor dr Beck zwołał posiedzenie Senatu akademickiego. Zagajając posiedzenie, poświęcił dr. Beck słowa gorącego wspomnienia nieodżałowanemu uczonemu, organizatorowi lwowskiego wydziału lekarskiego i znakomitemu nauczycielowi. Senat akademicki uchwalił wyrazić rodzinie najgłębsze swoje współczucie, zawiadomić o niepowetowanej stracie Ministerstwo wyznań i oświaty, Akademię Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński i instytucye naukowe i wraz z wydziałem lekarskim wdrożyć kroki, celem trwałego uczczenia pamięci Zmarłego.

*

Pogrzeb ś. p. Kadyi'ego odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Zielonej l. 25 na cmentarz Łyczakowski.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** D. 29 b. m. odbędzie się w lokalu Towarzystwa prawniczego (Kasyno miejskie, ul. Akademicka l. 13), o godzinie 6 wieczorem, odczyt prof. dr. Juliusza Makarewicza „Demokratyzacya nowożytnych społeczeństw". Po odczycie zebranie towarzyskie.

— **Akc. Towarzystwo elektryczne.** Pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej radcy Dworu dr. M. Szarskiego, odbyło się przedwczoraj w sali posiedzeń Banku przemysłowego I. zwyczajne walne zgromadzenie akcyjnego Towarzystwa elektrycznego przedtem Sokolnicki & Wiśniewski, na którem przedłożono sprawozdanie z czynności za rok administracyjny 1911/12. Wynik bilansowy przedstawia się korzystnie. Tytułem dywidendy uchwalono wypłacić 6 prc. od 1 listopada b. r. począwszy. Sprawozdanie wykazuje szereg poważnych urządzeń elektrycznych, powierzonych Towarzystwu do wykonania, jak np. rozszerzenie elektrowni miejskiej we Lwowie, Krakowie, Jaśle i Krynicy, budowę nowych elektrowni w Zakładzie kobierzyńskim, w Nowym Sączu, Truskawcu i t. d. Towarzystwo wykonało pozatem liczne większe zlecenia dla przedsiębiorstw przemysłowych, z pomiędzy których wyróżnia się szczególniej urządzenie siły i światła w fabryce cementu „Górka" w Sierszy, fabryce konserw Ruckera i w. i. Nowy rok administracyjny przyniósł już znaczną ilość zamówień, tak, że jeśli tylko konjunktura przemysłowa nie zawiedzie, należy się spodziewać pomyślnego rezultatu także i w nowym roku administracyjnym. Dotychczas zatrudniała firma około 300 robotników i 30 urzędników.

Na odbytem w tymże samym dniu posiedzeniu rady zawiadowczej postanowiono przystąpić do znacznego powiększenia i rozszerzenia fabrycznych zakładów i warstatów przedsiębiorstwa, co umożliwi firmie intenzywniejszą produkcyę.

Do rady zawiadowczej wybrano nowych członków, mianowicie: pp.: prof. dr. Alfreda Halbana, posła do Rady państwa i na Sejm krajowy i Juliusza Sterna.

Do komisyi rewizyjnej wybrano ponownie pp.: dr. Zdzisława Słuszkiewicza i Maksymiliana Maurera.

— **Sprawa zakupna zbiorów Giełdzińskiego dla Muzeum narodowego w Krakowie.** Radzie m. Krakowa przedłożony będzie wniosek w sprawie częściowego zakupna dla Muzeum narodowego i technicznego zbiorów Giełdzińskiego, których sprzedaż publiczna ma się odbyć w Berlinie z końcem listopada.

— **Otwarcie miejskiej Kasy oszczędności** nastąpi w sobotę, dnia 26 b. m. Poświęcenia dokona ks. prałat Lenkiewicz w obecności prezydyum miasta o godz. pół do 11 przed południem. Od godzinie 11 w południe będzie Kasa otwarta dla publiczności. Dla wygody publiczności dyrekcya wprowadziła w dziale książeczkowym dwurazowe urzędowanie od g. 8 do 1 w poł. i od 4 do 6 po południu zarówno dla wkładek, jak i dla wypłat z książeczek.

Przypominamy, że wkładki złożone w miejskiej Kasie oszczędności mają porękę gminy m. Lwowa, oraz, że podatek rentowy opłacać będzie Kasa z własnych funduszów.

— **Wystawę rybacką,** która zamknięta została we wtorek po południu, zwiedziło 14.000 osób.

— **Zawody footballowe.** W niedzielę, 27 b. m., o godzinie 2·30 po południu odbędą się na boisku „Towarzystwa zabaw ruchowych" zawody footballowe drużyn reprezentacyjnych Lwowa i Krakowa o wędrowną nagrodę honorową prezesa polskiego Związku.

— **Odznaczenie krakowskich lekarzy.** Prof. dr. Adam Wrzosek i prof. dr. Stanisław Ciechanowski zamianowani zostali honorowymi członkami Tow. przyjaciół nauk w Poznaniu.

— **Listonosze wiejscy.** Z dniem 1 listopada b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów służbę listonoszów wiejskich: przy urzędzie pocztowym w Sokołówce koło Kosowa dla miejscowości Riczki i Jaworowa; przy urzędzie pocztowym w Ponikwie dla miejscowości Wołochy, Dubie i Suchodoły; przy urzędzie pocztowym w Komarnie dla miejscowości Chłopy i Brzeziec; przy urzędzie pocztowym w Pomorzanach dla miejscowości Zagrobelka, Łapajówka, Hòriny, Nieściuki, Makohony, Bruhy, Teczki, Kowale, Hołoty, Bubszczany, Zarudka, Leow, Karchcowa, Kulby, Zagara, Podgórę, Śliwiński i Żabia; przy urzędzie pocztowym w Kutach dla miejscowości: Doliszny Kut, Horiszny Kut, Cygany, Dolina nad Czeremoszem. Kremeniec i Kossowska droga; przy urzędzie pocztowym w Wodnikach dla miejscowości Dubowce, Dehowa i Zarzecze.

— **Rozszerzenie służby listonosza wiejskiego.** Z dniem 1 listopada 1912 rozszerza dyrekcya poczt i telegrafów istniejącą przy urzędzie pocztowym w Koniuszkach siemianowskich służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Zagórza, Czernichowa, Ostrowa, Wańkowic i Burczyc nowych także na miejscowości: Błozwi dolnej i Burczyc starych, tworząc równocześnie dwa okręgi doręczeń z tygodniowo trzy razową obsługą. Z tego powodu wydzielona zostaje miejscowość Błożew dolna z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Rudkach, a miejscowość Burczyce stare z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Laszkach zawiązanych, a przydzielone do urzędu pocztowego w Koniuszkach siemianowskich.

— **Dla 84 letniej staruszki Zofii Goł.,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożyli w dalszym ciągu w administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: L. Pressenowa ze Lwowa 20 kor., L. W z Zabłotowa 5 kor. — Razem z poprzednio zebranemi 103 koron.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: plany budowlane, dwie karty abonamentowe jazdy miejską koleją elektryczną, dwa pakiety zabawek dziecinnych, dwie książki.

△ **Aresztowanie niebezpiecznego rzezimieszka.** Policya schwytała wczoraj niebezpiecznego rzezimieszka Aleksandra Papajohana, który na wiosnę b. r. zbiegł z więzienia tutejszego sądu krajowego karnego, a bujając na wolności, dopuścił się całego szeregu kradzieży.

△ **Krwawa awantura.** W szynku przy ul. Grodeckiej l. 7 napadli wczoraj trzej murarze, Jakób Weresz, Zygmunt Strzelczuk i Józef Siemiński na Józefa Wzorka, i zadali mu nożami cztery ciężkie rany w głowę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Wzorka do szpitala powszechnego, nożowców zaś aresztowała policya.

△ **Zemsta.** Odlewacz żelaza, 19 letni Jan Liszka, zamieszkały w Gabryelówce pod Lwowem, posprzeczawszy się wczoraj ze swą matką, powyjmował w czasie jej nieobecności w domu z kufrów i szafy całą jej garderobę, złożył na podłodze, oblał naftą i podpalił, sam zaś udał się do Lwowa i oddał się w ręce policyi.

△ **Zbłąkany chłopiec.** Błąkającego się wczoraj po ulicach miasta 12 letniego Antoniego Cichockiego oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Ofiara własnej nieostrożności.** Do kotła z wrzącą wodą wpadł wczoraj w masarni p. Józefa Kotowicza przy ul. Żółkiewskiej l. 21, czeladnik jego Józef Litwinowicz i odniósł ciężkie poparzenia. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Umysłowo chorą kobietę,** która rozebrawszy się do naga, napadała w ulicy Karola Ludwika na przechodniów, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Napad.** Na Filipinę Mozarową, żonę robotnika, przechodzącą wczoraj wieczorem ul. św. Marcina, napadł jakiś mężczyzna, chwycił ją za gardło i począł dusić. Na widok nadbiegających ludzi napastnik puścił swą ofiarę i zbiegł.

△ **Kronika policyjna.** P. F. Gądek, właściciel pracowni rusznikarskiej, doniósł policyi, że uczeń jego, Michał Konarski, skradł mu dubeltówkę i zbiegł z warstatu.

Ze strychu realności przy ul. Wyspiańskiego l. 22 skradziono inżynierowi p. Alfredowi Schüllerowi znaczną ilość bielizny.

W kościele OO. Bernardynów skradziono p. Aloizemu Braunowi z kieszeni surduta woreczek, zawierający 7 kor.

Z mieszkania p. Aleksandra Ratza przy ul. Sykstuskiej l. 19 skradziono znaczną ilość bielizny damskiej.

† Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie: Wiktor Jan Sedlaczek, adjunkt Izby obrach. m. Lwowa, w 40 r. życia; Jan Wiatrowski, majster stolarski, w 54 r. życia; Sabina Janowska, wdowa po radcy prokuratoryi skarbu, w 54 r. życia; Emilia Sichower, żona em. radcy wyższego sądu krajowego.

— **Śmiertelny wypadek z bronią.** W Wiedniu, przed kilku dniami zdarzył się fatalny wypadek, zakończony śmiercią. 15 letni chłopiec bankowy Franciszek Kobliszek, syn dozorcy domu, wrócił do mieszkania swych rodziców i bawił się ze swoją małą 8 letnią siostrą. Wkońcu kazał jej iść spać. Dziewczę mówiło, że nie jest jeszcze śpiące i prosiło, by się brat z nią bawił dalej. Kobliszek wziął fiobert, wymierzył do siostry z żartu i rzekł śmiejąc się! „Idź spać, bo cię zastrzelę!" — W tem padł strzał. Kula utkwiła w mózgu — a po chwili dziecko skonało.

— **Austryaccy chirurdzy na polu walki.** W bieżącym tygodniu udaje się dziewięciu lekarzy asystentów wiedeńskiej kliniki chirurgicznej do Bułgaryi na pole walki, by się poświęcić służbie sanitarnej. Są to doktorowie: Clairmont, Ranzi, Denk, Breitner, Exner, Heyrowsky, Schleinzer, Massari i Kronenfels.

— **Pożar tartaku.** Tartak w Völs. pod Insbrukiem, należący do monachijskiej firmy Degginger i Hess, spłonął onegdaj doszczętnie. Pożar rozszerzył się tak szybko, że robotnicy zaledwie zdążyli wyskoczyć przez okna. Szkoda jest znaczna, gdyż około 40 wagonów naładowanych deskami, padło pastwą płomieni.

— **Nowa jaskinia gry.** Na wyspie św. Małgorzaty pod Budapesztem ma być wkrótce otwarty nowy dom gry. Nową tę jaskinię urządza grupa finansistów francuskich. Przyszli urzędnicy kształcą się już obecnie w „Casino des Etrangers" w Abbazyi, które również jest w tem nowem przedsiębiorstwie zaangażowane.

— **Milion koron wygranych.** Podczas ciągnienia loteryi klasowej w Budapeszcie padła wygrana 400 000 koron, oraz premia 600.000 koron na los nr. 103.881. — Jest to pierwszy wypadek od czasu istnienia tej loteryi. Los ten sprzedano w czterech częściach, tak, że na każdą część przypada po odciągnięciu podatku pokaźna wygrana 200.000 koron.

— **Uniwersytet w Preszburgu.** Na wniosek węgierskiego ministerstwa oświaty, Najj. Pan zezwolił, by Uniwersytet mający się założyć w Preszburgu, nosił nazwę „królewski węgierski Uniwersytet im. Ces. Elżbiety".

— **Biskupstwo prawosławne w Lublinie.** Wobec utworzenia guberuii chełmskiej, która ma stanowić oddzielną dyecezyę prawosławną z arcybiskupem chełmskim na czele i przyłączenia części zachodnich guberuij lubelskiej i siedleckiej do dyecezyi warszawskiej, synod postanowił utworzyć prawosławne biskupstwo wikaryalne w Lublinie. Nowy biskup wikaryusz, zależny od arcybiskupa prawosławnego w Warszawie, będzie nosił tytuł lubelskiego. Ma to symptomatyczne znaczenie — pisze *Gazeta Warszawska* — jeśli przypomnimy sobie, że idea oderwania Chełmszczyzny zrodziła się z nadania miastu Chełmowi znaczenia centrum prawosławia, utworzenia początkowo również tylko biskupstwa wikaryalnego, potem przekształcenia go na biskupstwo samodzielne z odrębną dyecezyą, wreszcie podniesienia do godności arcybiskupstwa.

Kronika zagraniczna.

* **Awantura z rzeźnikami.** Wczoraj w północnej części Berlina w hali targowej przyszło do bójki między publicznością, składającą się z robotnic, a rzeźnikami, tak, że policya musiała interweniować. Powodem zajścia był bojkot, rozpoczęty przez rzeźników przeciw importowi taniego mięsa rossyjskiego. Magistrat postanowił odebrać rzeźnikom, którzy nie chcą sprzedawać mięsa taniego, licencye na sprzedaż w hali targowej i zamknąć jatki, lub sprzedawać je przez urzędników miejskich.

* **Wypadek śmierci w domu paryskiego Rothschilda.** Wdowa po austryacko-węgierskim konsulu baronie Rothschildzie umarła 22 b. m. w Paryżu, w 72 roku życia. Była matką Łucyi, baronowej Rothschildowej z Brukseli i barona Roberta Rothschilda.

* **30.000 kobiet więcej aniżeli mężczyzn** Ostatni statystyczny wykaz mieszkańców Charlottenburga za miesiąc sierpień b. r. stwierdza, że mieszka tam 143.574 mężczyzn, a 173.962 kobiet, zatem o 30.388 kobiet więcej, aniżeli mężczyzn.

* **Salome Van Dycka.** W Genewie znaleziono u skromnego tapicera obraz, który znawcy przypisują Van Dyck'owi. Obraz ten ma pochodzić z pierwszych lat twórczych słynnego mistrza. Przedstawia Salome, trzymającą na tacy głowę św. Jana. Opodal stoi kat. Obraz ten należał do pewnego antykwaryusza, po którego śmierci, syn jego sprzedał dzieło tapicerowi

Sevezo, ten zaś darował je swemu Genewskiemu koledze.

* Dla nauki. W Ameryce z wielką trudnością dostać można zwłoki do obdukcyi, gdyż nawet w publicznych Zakładach, wolno ich użyć w celach naukowych, jedynie za zezwoleniem rodziny zmarłego, albo też na mocy zarządzenia władzy, w razie gdy zachodzi podejrzenie spełnionej zbrodni. — Ażeby więc uzyskać materyał do obdukcyi, niejednokrotnie już różni lekarze amerykańscy i inne osoby, rozporządzili za życia swemi zwłokami. Zbiorowe w tym względzie postanowienie, powzięło obecnie grono lekarzy zamieszkały w Brooklynie. Stowarzyszenie wszystkich tamtejszych lekarzy, liczące przeszło 200 członków, zapisało w testamencie swoje zwłoki do obdukcyi na cele naukowe.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert słynnego kwartetu Ševčika ze współudziałem prof. Vilema Kurza odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego we środę, dnia 6 listopada b. r., o godzinie 8 wieczorem. Bilety sprzedaje księgarnia Gubrynowicza i Syna, plac kapitulny.

Z teatru miejskiego donoszą: Poniedziałkowa premiera krotochwili „Kobiety, gra i wino" budzi żywe zainteresowanie zarówno ze względu na wielkie powodzenie, jakiem cieszy się ten utwór stale od dwu miesięcy w Krakowie, jak i ze względu na osobę autora sztuki. Jest nim, jak wiadomo, Stanisław hr. Rzewuski, który od szeregu lat mieszka stale w Paryżu, gdzie ceniony jest wysoko jako wybitnego talentu literat i beletrysta. Utwory jego zdobią szpalty najpoważniejszych pism. jak *Figaro*, *Gaulois*, *Siècle* i inne, dramaty zaś naszego rodaka grają na najwybitniejszych scenach. Jeden z najcelniejszych utworów dramatycznych Rzewuskiego „Tyberyusz na Caprei", grany był z ogromnem powodzeniem w teatrze Porte St. Martin, a niebawem ukaże się na scenie Wielkiej Opery w opracowaniu operowem Duponta. Przed swym wyjazdem do Paryża dał się Rzewuski poznać polskiej publiczności całym szeregiem utworów dramatycznych, z których największym rozgłosem cieszyli się „Optymiści" i „Doktor Faustyna". Wyjazd do Paryża rozluźnił stosunek Rzewuskiego ze scenami polskiemi i dopiero w ostatnich czasach przypomniał się Rzewuski znowu publiczności polskiej w Krakowie i Warszawie dwoma utworami komedyowymi „Nasi na Riwierze" oraz „Kobiety, gra i wino". Ten drugi utwór wchodzi obecnie na repertuar sceny lwowskiej i niewątpliwie zdobędzie sobie u nas takie same powodzenie, jak w Krakowie, gdzie grany był dotąd kilkanaście razy z rzędu.

P. Janina Korolewicz-Waydowa po blisko trzyletniej przerwie rozpoczyna we wtorek, 29 b. m., szereg gościnnych występów na naszej scenie jedną ze swoich najznamienitszych partyj „Madame Butterfly" w operze Pucciniego. Drugi występ znakomitej artystki we czwartek, 31 b. m., w operze „Tosca". Trzeci w niedzielę również w „Madame Butterfly". Powrót na naszą scenę sympatycznej wielce ulubienicy lwowskiej publiczności będzie niewątpliwie wielką atrakcyą operową w sezonie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 25 października, z powodu koncertu Urlusa, wyjątkowo o godz. 5 po południu po raz pierwszy „Grzegorz Dandin czyli mąż pognębiony", komedya w 3 aktach Moliera; przekład Tad. Żeleńskiego, z Ferd. Feldmanem w roli tytułowej. Rozpocznie „Małżeństwo z musu", komedya w 1 akcie Moliera. — W sobotę, 26 października, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Grube ryby", komedya; o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Piękna Helena", opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha; z Felicyą Brzeską w roli tytułowej i Andrzejem Lelewiczem w roli Menelaja. — W niedzielę, 27 października, o godzinie pół do 4 po południu, „Wawrzyny", dramat; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Kuglarz", opera. — W poniedziałek, 28 października, po raz pierwszy, (nowość), „Kobiety, gra i wino", krotochwila w 3 aktach, napisał Stanisław hr. Rzewuski. Abonament nr. 8. — We wtorek, 29 października, „Madame Butterfly", opera japońska w 3 aktach Pucciniego; I. gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej w partyi tytułowej. — We środę, 30 października, po raz drugi, „Kobiety, gra i wino", krotochwila. — We czwartek, 31 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Tosca", opera w 3 aktach Pucciniego; II. gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 26, Trylogia p. t. „Zygmunt August", część I. „Królewski jedynak", napisał Łucyan Rydel. — W niedzielę, 27 października, „Trzeba umrzeć, aby żyć", krotochwila. — W niedzielę 27, poniedziałek 28, wtorek 29, środę 30 i czwartek 31, Trylogia p. t. „Zygmunt August", część I. „Królewski jedynak", napisał Lucyan Rydel.

Przegląd prasy.

Gazeta Wieczorna z dnia 24 października w artykule p. t. „Na starą nutę" omawia komunikat obrad ruskiego Związku poselskiego, któremu projekt Orędzia Cesarskiego nie podoba się, wskutek czego posłowie ruscy dopiero wówczas wezmą udział w rokowaniach, gdy zostanie ogłoszony nowy projekt — odpowiadający życzeniom ruskim, gdyby zaś życzeniom tym zadość nie uczyniono, grożą Rusini obstrukcyą. Ani na abstynencyę, ani na obstrukcyę, zdaniem *Gazety Wieczornej*, teraz nie pora. Wobec dzisiejszej sytuacyi wytwarza się nastrój koalicyjny, waśnie lokalne tracą na znaczeniu, przesłania je wielka myśl jedności i samoobrony w takich wyjątkowych chwilach, jak obecna. Uchwały więc Związku ukraińskiego bardzo małe wywołały wrażenie w prasie wiedeńskiej. Dla społeczeństwa polskiego interesujące są motywy, dla których Rusini odrzucają projekt Orędzia Cesarskiego. Rusini żądają, aby z Orędzia usunięto ustęp zaznaczający polski charakter obecnego Uniwersytetu lwowskiego, a równocześnie domagają się, aby przyszły Uniwersytet ruski był *par excellence* narodowo-ruski, a obsadzenie przyszłych katedr ruskich — było wyłącznie zastrzeżone gronu ruskich profesorów.

Dilo z dnia 24 października omawia w artykule wstępnym p. t. „Za ukraiński Uniwersytet" powziętą przez wiedeński klub ukraiński uchwałę w sprawie projektu Najw. Orędzia co do tego Uniwersytetu. Uchwała ta oświadcza, że projekt ów nie jest do przyjęcia że nie może nawet być wzięty za podstawę do dalszych rokowań, wreszcie, że Związek ukraiński uważa dalsze rokowania za bezcelowe póty, póki Rząd nie zmieni swego stanowiska, odpowiadającego, zdaniem Związku, wyłącznym interesom polskim. Omawiając tę uchwałę podnosi *Dilo* przedewszystkiem, że Rząd łudził się nadzieją, iż wobec zawikłań i wojny bałkańskiej narody „poniewierane przez Państwo" zapomną o swojem jarzmie i nawet bez dyskusyi uchwalą kredyty wojenne i nowe podatki. Rząd zdaje się liczy na to, że teraz w tej „groźnej dla Państwa chwili" ukraińscy posłowie zgodzą się na takie załatwienie sprawy uniwersyteckiej, jakie już raz Rząd projektował, a którego klub ukraiński nie przyjął nawet za punkt wyjścia do rokowań. Nowy projekt Orędzia Cesarskiego różni się od pierwszego tylko zmianą terminu. To, zdaniem *Diła*, nie projekt ukraińskiego Uniwersytetu, lecz projekt całkowitego spolszczenia dzisiejszego utrakwistycznego Uniwersytetu. To jest nowa koncesya dla Polaków kosztem Rusinów, petryfikacya tego, co właściwie nie istnieje, co tylko w części zaprowadzone zostało przez polskich profesorów. — „Cały ten projekt jest poprostu projektem nowej, w niekonstytucyjny sposób wydanej ustawy językowej na rzecz Polaków". „W projekcie tym — pisze *Dilo* — nie idzie o to, aby dostał cokolwiek naród ukraiński, lecz aby otrzymali Polacy, a Rusini żeby łudzili się nadzieją, że sprawa ich Uniwersytetu na dobrej drodze". Wobec tego Związek ukraiński nie mógł przyjąć projektu i uznał, że dalsze „targi" byłyby bezcelowe. Wie bowiem, że teraźniejszy Rząd tego projektu w zasadniczej części nie zmieni. Związek ukraiński stanął na stanowisku, że mu teraz potrzebny nie *Gedankenaustausch*, lecz ukraiński Uniwersytet.

Dziennik Polski z dnia 24 października w artykule p. t. „O podżeganiu do spisku" omawia znany list do redakcyi *Czasu*, w którym zwrócono uwagę na jakąś tajemną agitacyę wśród młodzieży polskiej. Agitacya ta jest dopiero w zaczątku, ale tembardziej milczeć o niej nie wolno, bo wprawdzie dziś niebezpieczeństwa jeszcze niema, ale jutro być może.

Nowa Reforma z dnia 24 października zamieszcza trzeci artykuł p. t. „Sprawa polska wobec sytuacyi międzynarodowej". W dwu poprzednich artykułach zastanawiała się nad sytuacyą obecną międzynarodową, w dzisiejszym zaś omawia stosunek sprawy polskiej do tej międzynarodowej sytuacyi i stwierdza, że w sprawie tej nietylko stanowczej, ale nawet jakiejś nieokreślonej odpowiedzi dać nie można. „Jakkolwiekby się chciało odpowiedź tę formułować — powiada *Nowa Reforma* — jednego w niej wskazania nie może i nie powinno zabraknąć, mianowicie wskazania rozwagi i zimnej krwi. Dla wielkich marzeń nie możemy mieć ani jednego grosza, ani jednej kropli krwi. Dość już „przemarzyliśmy", dziś czas ostatni zacząć żyć z kreską w ręku i wierzyć nie własnym pragnieniom, ale rachunkowi zimnemu i ścisłemu". *Nowa Reforma* przestrzega przed słuchaniem podszeptów i nieokreślonych obietnic. Tylko na faktach i to na faktach niewątpliwych plany jakiekolwiek można budować. Gdy obecnie szczęśliwsze od nas narody mobilizują wojska ze wszystkich warstw społecznych, tak my powinniśmy mobilizować przedewszystkiem naszą myśl narodową i obywatelską. W takich zaś chwilach nie może ona być ani konserwatywną, ani socyalistyczną. ani nacyonalistyczną, ani liberalną. ale musi być jedynie i wyłącznie polską, jednolicie polską. Z drugiej zaś strony musimy mieć zaufanie do organów naszego życia publicznego, więc do naszych stronnictw politycznych, którym bez względu na dzielące je różnice przekonań musimy ufać, że nie wyłamały się z pod obowiązku karności ogólno-narodowej, a że narodowi tem goręcej, szczerzej i ofiarniej służą i służyć będą. im bardziej ta służba będzie potrzebną i odpowiedzialną. Dalej przestrzega *Nowa Reforma* przed konspiracyą, która nie może być stałą formą działania narodu, który wie, czem działa i dlaczego działa i kończy stwierdzeniem, że w obecnej chwili wystarczy, jeżeli obudzimy w sobie czujność, jeżeli skupimy uwagę na to, co się dokoła nas dzieje, jeżeli ustalimy w sobie tę rozwagę, jaka krokami naszymi wszędzie i zawsze kierować powinna.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Z Banku hipotecznego. Rada nadzorcza galic. akc. Banku hipotecznego uchwaliła wypłatę kuponu płatnego 1 stycznia 1913 po 20 kor. od sztuki.

OSTATNIA POCZTA.

— Wybory posłów w guberniach Królestwa Polskiego wyznaczono na dzień 2 listopada, w Łodzi i Warszawie na 7 listopada.

W Kijowie, w gub. wołyńskiej, grodzieńskiej, mohylowskiej i podolskiej wybory odbędą się 31 października, w gub. wileńskiej 2 listopada, w Petersburgu, w gub. witebskiej, kijowskiej, kowieńskiej, mińskiej i czernichowskiej 7 listopada.

— Z Berlina donoszą: Konserwatyści zamierzają jako kandydatów na marszałka Sejmu pruskiego postawić br. Schwerin-Löwitz lub też Brandensteina. Wybór nastąpi za kilka dni.

— O stanie zdrowia rossyjskiego następcy tronu donoszą z Petersburga: Wczoraj rano wydano następujący biuletyn: Chory spał w nocy z przerwami przeszło 5 godzin, żali się rzadko na bole. Granice wrzodu niezmienione. Temperatura rano wynosiła 38°, tętno 124.

Następca tronu dzień wczorajszy spędził dość dobrze. Bole są mniejsze. Temperatura wynosiła rano 38·1°, wieczorem 38·7°, puls rano 132, wieczorem 136.

— Turyńska *Stampa* donosi, że Arabowie w Trypolidzie burzą się na wieść o zawarciu pokoju, którego nie chcą uznać. Wojska tureckie gromadzą się w Zenzur, zkąd udadzą się na okręty i odpłyną do ojczyzny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 25 października. W dalszym ciągu rozprawy budżetowej w Izbie posłów przemawiali pp. Hummer (niem.-radykał) i Jäger (wszechniem.).

Kraków, 25 października. Wczoraj pożegnał się z Uniwersytetem Jagiellońskim ustępujący z katedry zoologii radca Dworu prof. Antoni Wierzejski. W sali wykładowej Zakładu zoologicznego zebrali się w południe profesorowie wydziału filozoficznego i lekarskiego i bardzo liczni uczniowie prof. Wierzejskiego. W imieniu Wszechnicy przemawiał rektor Zoll, imieniem kolegów z wydziału filozoficznego dziekan Rozwadowski, dalej następca prof. Wierzejskiego prof. Siedlecki, oraz w imieniu uczniów p. Jarosz, a wkońcu prof. Wierzejski, który dziękował za serdeczną owacyę.

Kraków, 25 października. Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej z inicyatywy członka Izby Bazesa odbyło naradę w celu obmyślenia środków i zorganizowania akcyi, mającej na celu ulżenie sytuacyi kredytowej, która daje się obecnie we znaki całemu kupiectwu i przemysłowi. Podnoszono, że stosunki rzeczywiste i stan interesów w Galicyi zachodniej nie dają powodu do bezwzględnej restrykcyi kredytów, jaką obecnie banki praktykują. Prezydyum Izby postanowiło zwołać konferencyę kierowników instytucyi finansowych w Krakowie. Odbędzie się ona dziś.

Kraków, 25 października. *(Tel. pr.)* Roboty około kanalizacyi Wisły postępują naprzód. Mury bulwarowe około Krakowa i Podgórza są już na ukończeniu. Również budowa obu kolektorów, oraz komory burzowej przy ujściu Rudawy jest przeprowadzona. Na przestrzeni kanału spławnego rozwijają się roboty coraz żywiej. Na losie 3 koło Brzeźnicy szereg objektów znajduje się w różnych okresach wykonania. Rozpoczęto tu roboty ziemne. Na losie 4 puszczono w ruch parowy bagier w okolicy Wielkich Dróg. Na losie 5 rozpoczęto roboty około Borku szlacheckiego. Tu rozpoczęto nasypy kanałowe. W ostatnim czasie przedsiębiorstwo budowy losu 5 rozpoczęło także roboty ziemne na obszarze gminy Skawiny.

Kraków, 25 października. Wczoraj odbył się w nowej klinice psychiatrycznej inauguracyjny wykład prof. Piltza o chorobach umysłowych.

Warszawa, 25 października. *(Tel. pryw.)*. W Ozorkowie wydarzyła się katastrofa budowlana na terenie fabrycznym Zakładów Schlösserowskich. Ośmiu murarzy spadło z rusztowania i ciężko się poraniło.

Smoleńsk, 25 października. *(Tel. pryw.)*. Szeregowca 2 roty pułku Sofiskiego Bakurina za wystąpienie na polu Chodyńskiem z szeregu z karabinem w celu wręczenia carowi prośby, skazał tymczasowy sąd wojenny na bezterminowe ciężkie roboty.

Berlin, 25 października. Bank państwowy podwyższył dyskont na 5 prc., a stopę procentową lombardu na 6 prc.

Na Bałkanach.

Podgorica, 25 października. Czarnogórcy zdobyli pozycyę Krajna, bardzo ważną dla ataku na Tarabosz i ustawili na tym górku armaty. Krąży pogłoska, że Turcy już traktują w sprawie poddania się. Po stronie czarnogórskiej chcą się zgodzić na odwrót Turków, jeśli wydadzą broń.

Od środy wywożą z Podgoricy broń i amunicyę pod Tarabosz.

Konstantynopol, 25 października. Ministerstwo wojny wydało wczoraj o g. 5 po południu następujący komunikat dla prasy: Armia wschodnia, chcąc powstrzymać marsz armii bułgarskiej, która na wschód od rzeki Tundży przeszła przez granicę i chcąc zmusić nieprzyjaciela do rozwinięcia linii, aby w ten sposób zaczekać na nadejście posiłków, wyzyskała tę okoliczność, że nieprzyjaciel maszerował w głębokich kolumnach i zatrzymała czoło kolumn bułgarskich. Bułgarów zmuszono do rozwinięcia linii i zatrzymania marszu. — Gdy udało się armii wschodniej wywołać stratę czasu dla nieprzyjaciela, cofnęła się w porządku, aby uniknąć rozstrzygającej walki, której wynik mógłby być wątpliwy. Aby jednakże wpoić w nieprzyjaciela mniemanie, że celem armii wschodniej nie było jedynie zaprzątanie go, poszczególne oddziały tureckie wykonały wspaniałe ataki, które wybornie były kierowane. Walki te przyczyniły się do osiągnięcia celu.

Konstantynopol, 25 października. Niecierpliwość, z jaką publiczność czekała wiadomości o rozpoczętej przed dwoma dniami wielkiej bitwie pod Adryanopolem, nie została zaspokojona ogłoszonym wczoraj po południu komunikatem sztabu generalnego. Przeciwnie, ogólnikowe, puste wyrazy wojskowego komunikatu budzą wątpliwość, zwłaszcza, że niektóre koła uważają odwrót, nazwany tylko manewrem, za odwrót ostateczny. Złe wrażenie komunikatu częściowo złagodzono nadzwyczajnem wydaniem dziennika urzędowego z wiadomością o zwycięstwie nad armią serbską w dorzeczu Morawy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 października 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 20 Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 600·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 787 50, Akcye Anglobanku 317 25, Akcye Unionbanku 570·50, Akcye Landerbanku 478 25 Akcye Bankvereinu 501·— Akcye Bodencredit 1140 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 651·—. Akcye kolei państwowych 639 50, Akcye kolei Południowej 105·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4740 —. Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 945 50 Akcye Rima Muranyi 722 50. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3303 50, Akcye Fabryki broni 1052 —. Akcye Tureckie tytoniowe 286 —·, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 749 —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 25 października 1912.

Hotel George'a. Pp.: J. Kownacki z Witkowic, W. Jankowski z Rosochowaćca, J. Monkiewicz z Wilna.

Hotel Imperial. P. J. hr. Młodecki z Brodów.

Hotel Austria. P. T. Wrześniowski z Sanoka

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 25 października 1912.

	Waluta koronowa płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	648·—	658·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	405·—	410·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	514·—	524·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	430·—	440·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—.—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	93·50	94·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	87·80	88·50
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	95·20	96·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	97·—	97·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	96·50	97·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·—	97·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	90·70	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·80	85·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·—	96·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	93·30	94·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	83·50	84·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	83·50	84·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·70	85·40
„ „ 4 pr. z r. 1908	83·50	84·20
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	86·20	86·90
„ „ Krakowa	84·—	84·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·43	11·55
20 frankówka	19·22	19·37
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·50
100 marek niemieckich	117·90	118·30

[1]) Kupony opłacają $1\frac{1}{2}$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 października 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	84·85	85·05
styczeń-lipiec	84·85	85·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	88·05	88·25
kwiecień-październik	88·25	88·45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1540·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	433·—	445·—
„ „ 1864 po 100 zł.	613·—	625·—
„ „ 1864 po 50 zł.	310·—	322·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·30	108·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·90	85·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·10	86·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·90	105·90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	107·25	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·35	85·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·90	85·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	428·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·25	88·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·60	93·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·35	95·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·55	93·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·50	93·59
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·75	88·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	104·45	104·65
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	84·30	84·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	413·—	425·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	202·—	214·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·—	297·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·40	86·35
Kroacyi i Slawonii	87·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	85·—	87·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·80	85·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	95·—	105·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	213·—	216·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·—	285·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·—	259·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	95·75	96·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·70	99·70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	85·50	86·50
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	93·60	94·60
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	93·60	94·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	88·—	89·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	95·50	96·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	92·75	93·75
Banku kr. obl kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	83·20	84·20
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·05	94·05
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	93·90	94·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·50	80·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·30	86·30
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112 50	113·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	482·—	494·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	67·—	73·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	57·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·25	38·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311·50	312·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3695·—	3705·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	599·50	600·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	780·—	781·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	719·—	721·—
Gal. banku hip. 200 złr.	651·—	655·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	477·50	478·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2045·—	2055 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	567·—	568·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·—	272·—
Zivnostenska banka 100 złr.	264·50	265·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1137·—	1143·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4720·—	4760·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	510·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	939·—	940·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3290·—	3310·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	746·—	750·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	225·—	227·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	740·—	746·—
Schodnicy 500 kor.	413·—	417·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	282·—	286·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·85	118·05
Włoskie Banki	94·95	95·12
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·17\frac{1}{2}$	$24·21\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	$95·77\frac{1}{2}$	95·95
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	$254·12\frac{1}{2}$	$255·12\frac{1}{2}$
Szwajcarskie Banki	$95·37\frac{1}{2}$	$95·57\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·46	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·24
20-markówka	23·59	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·85	118·05
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·15
Ruble	254·25	255·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 629/12 (5) (13228 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie niel. Peisacha Rechta, zastąpionego przez opiekuna Chaima Rosen w Toporowie, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya 1/2 lwh. 1068 gminy Toporów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2230 kor.

Najniższa cena wynosi 1486 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 17 października 1912.

L. cz. E. VIII 3149/11 (13259 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Berka Federgrüna w Niepołomicach, odbędzie się dnia 21 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 II. piętro licytacya gospodarstwa włościańskiego składającego się z gruntu wraz z budynkami lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Wadów objętego.

Do powyższej realności należą następujące przynależności: studnia, 56 drzew owocowych młodych, 22 drzew owocowych starych, 1 pług, 1 brony, 1 sieczkarnia, 1 wóz gospodarczy, 1 klacz czerwonej maści lat 12 (źrebna).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 4638 kor. 80 h., zaś przynależności ocenione są na 659 kor.

Najniższa cena wynosi 3532 kor., poniżej tej kwoty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 2 października 1912.

L. cz. E. 2539/12 (13258 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ odbędzie się dnia 5 listopada 1912 godz. 9 przed południem biuro Nr. 30 w tutejszym sądzie licytacya realności obj. lwh. 8 ks. gr. gminy kat. Zabłotówka składającej się z pb. 86 i gr. 123 i 633/12 wartości szacunkowej 1635 koron

Najniższa cena kupna wynosi 1095 kor,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 27 września 1912.

L. cz. E. 23/12 (11) (13257 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Ezyka Englarda i spólników, celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 12 listopada 1912 godzina 11 przed południem, w biurze Nr. 21 na zasadzie warunków ustalonych uchwałą z dnia 7 września 1912 L. cz. E 23/12 (10) majętności Dulcza mała wykaz hipoteczny L. 941 księgi tabularnej Tarnów wraz z inwentarzem żywym i martwym opisanym w protokole z dnia 7 sierpnia 1912 oszacowanym na 8329 koron z wyłączeniem parcel gruntowych lk. 1629/2, 1630, 1631/2, 1654/1, 1657, 1659 i 1660.

Poniżej ceny wywołania w kwocie 368.329 koron sprzedaż nie nastąpi.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie doznają żadnej zmiany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 1 października 1912.

L. 21.331 ex 1912 (13237 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych a mianowicie:

Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Krystynopol, Mosty wielkie, Niemirów, Rawa ruska, Tartaków, Uhnów i Żółkiew na przeciag lat trzech t. j. 1913, 1914 i 1915 a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1914) i trzeci (1915).

Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Sokal, Tartaków, Rawa ruska, Uhnów i Żółkiew na przeciąg lat trzech t. j. 1913, 1914 i 1915 a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1914) i trzeci (1915).

1. Licytacya ustna odbędzie się dnia 12 listopada 1912 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacyą ustną a więc najpóźniej do dnia 11 listopada 1912 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacyi L. . . . “.

3. Cenę fiskalną (wywołania) powyższego przedmiotu, oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacyi ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofe wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. cz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania K	Wadyum K	Uwaga
1	Krystynopot	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	4500	450	
2	Mosty wielkie		6360	640	
3	Niemirów		11150	1115	
4	Rawa ruska		17612	1761	
5	Tartaków		1260	130	
6	Uhnów		4072	410	
7	Żółkiew		13020	1310	
8	Sokal	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	631	65	
9	Tartaków		75	10	
10	Rawa ruska		605	65	
11	Uhnów		80	8	
12	Żółkiew		666	67	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oterty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to pierwsza licytacya nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucyę nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności a więc nawet i c. k. kasy oszczędności pocztowej, jeżeli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacyach, w takim razie należy dostarczyć na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi. W myśl postanowień ustawy z dnia 23 grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146 ex 1903) dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 prc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego i za prawo tego dodatku uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek co zmiana taryfy podatku rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 1597/12 (4) (13282 2—3)

Edykt.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Żywca odbędzie się dnia 7 listodada 1912 o godz. 9 rano w Nb. 5 licytacya: a) całej realności lwh. 316, b) całej realności lwh. 1216, c) całej realności lwh. 1622 gm. Żywiec objętej Franciszka Rączki własnych.

Nieruchomości lwh. 316 składa się z domu parterowego lwh. 1216 z podwórza, budynków murowanych w oficynach, lwh. 1622 ze stodoły.

Wartość szacunkowa: ad a) wynosi 31.632 kor., ad b) wynosi 9973 kor., ad c) wynosi 2757 kor.

Najniższa oferta: ad a) 15816 kor., ad b) 4988 kor, ad c) 1379 kor.

Warunki licytacyjne, wyciąg, protokół oszacowania, przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, 16 września 1912.

L. cz. E. 3975/12 (13274 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Kurzera, kupca w Kamionce Bobrożdy, zastąpionego przez dr. Verständiga w Rawie, odbędzie się dnia 11 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

a) 3/9 części realności lwh. 839 gminy Kamionka lasowa wpisanych na rzecz zobowiązanego w 1/4 części, na rzecz zobowiązanej w 3/4 częściach,

b) połowy realności lwh. 840 powyższej gminy wpisanej na rzecz zobowiązanej w 3/4 częściach,

c) całej realności lwh. 3186 tejże gminy zobowiązanej własnej;

d) całej realności lwh. 4042 tejże gminy zobowiązanego własnej wraz z przynależnościami realności a składającemi się z drzew owocowych, ogrodzenia i podwórza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1002 kor., jej przynależności na 34 kor., t. j. razem 1036 kor., ad b) na 4589 kor., ad c) na 303 kor., ad d) na 1030 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 690 kor. 66 h., ad b) 3059 kor. 32 h., ad c) 202 kor., ad d) 686 kor. 66 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Tytułem kosztów utworzenia i przedłożenia warunków licytacyjnych przyznaje się wierzycielowi 8 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 4 października 1912.

Z. 895 (13048 2—3)

Aviso.

Die Verhandlung wegen Sicherstellung der käuflichen Abnahme von Bettensorten und Säckehadern aus dem Bereiche des k. u. k. 11 Korps pro 1913 findet den 5 November 1912 um 9 Uhr vormittags im Amtslokale des Militärbettenmagazins zu Lemberg (Zyblikiewicza Nr. 33) statt.

Die näheren Bedingungen können beim genannten Militärbettenmagazine eingesehen werden und sind auch aus der bezüglichen allgemein verlautbarten Kundmachung Nr. 895 von 16 Oktober 1912 zu ersehen.

K. u. k. Militärbettenmagazin.
Lemberg, am 17 Oktober 1912.

L. cz. E. 2041 12 (13303)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zarządu masy konkursowej Firmy Marek Feuerstein do rąk adw. dr. T. Srokowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 13 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh a) 913 i 20/96 cz, lwh. b) 1414 gm. Tuligłowy wraz z przynależnościami, składającemi się z domku.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 170 kor, ad b) 30 kor., przynależności zaś ad a) 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 180 kor., ad b) 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatewy, Oddział III.
Komarno, dnia 7 października 1912.

L. cz. E. 2596/12 (13305)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Horta w Komarnie odbędzie się dnia 9 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 23 gm. kat. Tuligłowy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1694 kor. 21 hal.

Najniższa cena wynosi 1129 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podcaas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 372/12 (10) (13308)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sosi Leber w Kozowie i krajowego Towarzystwa kredytowego urzędników i księży we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. M. Szuchewicza we Lwowie, odbędzie się dnia 22 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Kozowie licytacya realności obj. 2084 ks. gr. gminy Kozowa, składającej się z domu mieszkalnego murowanego i ogrodu wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona, a mianowicie dom na 7000 kor., ogród na 1000 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najnizsza cena wynosi 5466 kor. 67 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 25 września 1912.

L. cz. E. 656/12 (5) (13309)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktora Czajkowskiego, odbędzie się dnia 27 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I w Łące licytacya realności obj. lwh. 1880 ks. grt. gm. kat. Wołoszcza Zady zobowiązanej Antoniny Kowalczuk własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1192 kor., a to dom na 400 kor., a grunty na 792 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 1951/12 (13300)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herzla Blechera kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 6/15 części realności obj. lwh 1446 gminy Kosmacz, w skład której wchodzą pgr. 881/5, 881/6, 883/4, 883/1, 884/1, 884/3 i 884/5 wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę,

jest oceniona na 2869 kor. 80 hal., przynależności zaś na 134 kor. i 238 kor.

Najniższa cena wynosi 2161 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 25 września 1912.

L. cz. E. 2371/12 (13304)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Komarnie, zastąpionego przez adw. dr. Radlewskiego w Komarnie, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya: realności lwh. a) 66, b) 100 gm. Komarno zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z: ad a) z domu mieszkalnego murowanego, ad b) z domu mieszkalnego z drzewa z budowanego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 2000 kor., ad b) 1200 koron, przynależności zaś na ad a) 1000 kor., ad b) 450 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1500 kor., ad b) 825 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 30 września 1912.

L. cz. E. 2476/12 (13306)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Ferna jako prawonabywcy Majera Ferna w Komarnie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. a) 3, b) 407, c) 593 gm. Podzwierzyniec wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z domu i drzewek.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad a) na 1505 kor 37 h, b) na 430 kor., względnie po potrąceniu wartości prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Maryi Andruszko w kwocie 250 kor., na 180 kor., ad c) na 537 kor., przynależności zaś ad a) na 134 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1092 kor 91 h, ad b) 120 kor, ad c) 358 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 29.

Takie prawa, któreby licytacye uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Komarno, dnia 4 października 1912.

L. cz. Praes. 2924 16/12 (13004)

Konkurs.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę chleba dla tutejszego Domu więziennego na rok 1913, którą rozda Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Potrzeba około 41082 porcyi chleba razowego żytniego po 840 gramów i około 250 porcyi chleba razowego żytniego po 1000 gramów.

Dostawa ma trwać od 1 stycznia do 31 grudnia 1913.

Oferenci winni złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w Nowym Sączu wadyum w kwocie 488 koron.

Potrzebne do złożenia oferty środki pomocnicze (formularze na oferty i szczegółowe warunki) można podjąć w godzinach urzędowych w kancelaryi prezydyalnej c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu (biuro Nr. 52).

Na żądanie będą te materyały przesłane pocztą za poprzedniem złożeniem należytości pocztowej. Należycie ostemplowane oferty należy w kopertach zapieczętowanych, adresowanych do c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu i opatrzonych napisem: „Oferta na dostawę chleba dla Domu więziennego w Nowym Sączu na rok 1913" wnieść najpóźniej do dnia 14 listopada 1912 godziny 12 w południe w kancelaryi prezydyalnej c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Do tego terminu należy także wnosić ewentualne zmiany, uzupełnienia, lub cofnięcia ofert. Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 listopada 1912 o godzinie 4 po południu w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert. Do oferty należy dołączyć warunki podpisane przez oferenta.

Oferty wniesione po upływie wyżej zakreślonego terminu, albo nieprawidłowo ułożone, lub niezaopatrzone w potrzebne załączniki nie będą uwzględniane.

Udzielenie przybicia nastąpi najpóźniej do końca grudnia 1912.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, 14 października 1912.

L. cz. E. 382/12 (13310)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brodach, zastąpionej przez dr. Wagnera, odbędzie się dnia 20 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności obj. lwh. 943 ks. gr. gm. kat. Nakwosza.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4830 kor.

Najniższa cena wynosi 3220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Podkamień, 12 września 1912.

L. cz. E. 728/12 (8) (13298)

Na żądanie Apolonii Włochowej w Krakowie odbędzie się dnia 22 listopada 1912 godziną 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 Dobczycach licytacya realności lwh. 201 i 1132 gm Dobczyce objętych celem zniesienia współwłasności wyż wymienionych realności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 20 000 koron.

Cena wywołania wynosi 20.000 kor.,

Wadyum 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 7 października 1912.

L. cz. E. 898/12 (12) (13313)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szaji Mandla w Czudcu, odbędzie się dnia 11 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 277 gm. kat. Czudec w 3/4 częściach Szaji Mandla a w 1/4 części Franciszki Baran własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom posiadającym zabezpieczenie na sprzedać się mającej realności pozostają ich prawa zastawu bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Strzyżów, dnia 9 października 1912.

L. cz. E. X. 1637/11 (2) (13224)

Strona zobowiązana Samson Steiner w Stryju.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Süssl z Epsteinów Kuczerowej, Rózi z Epsteinów Stolzenbergowej zastąpionych przez pełnomocnika Dawida Epsteina w Krakowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1912 o godz 11 przed południem w biurze Nr. 140 II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1035 ks. gr. gm. Stryj, stanowiącej całą realność lwh. 1035 gminy Stryj składającej się z dwóch parcel, a to: parcela bud. lk. 1655 o powierzchni 996 m.² na parceli tej jest wybudowana kamienica jednopiątrowa składająca się z 9 ubikacyj, i druga parcela ogrodowa, obecnie budowlaną mająca dwa fronty oznaczona lkat. 31/1 o powierzchni 420 m.²

Do realności lwh. 1035 ks. gr. Stryj należą następujące przynależności: komórki, wychodki, studnia z pompą żelazną, 40 okien oszklonych, 4 drzwi oszklonych i klucze, oszacowane wraz z całą realnością na 122.150 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. XI 1250/12 (7) (13263)

Edykt licytacyjny.

Wydzierżawienie przemysłu szynkarskiego.

Dnia 6 listopada 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w niżej wymienionym sądzie sala Nr. 27 przymusowe wydzierżawienie przemysłu gospodnio szynkarskiego prowadzonego na Starym Rynku l. 181 w Tarnopolu i będącej podstawą tegoż przemysłu koncesyi szynkarskiej udzielonej zobowiązanej dekretem c. k. Starostwa w Tarnopolu z dnia 27 września 1911 l. 52439 w drodze publicznej licytacyi.

Wydzierżawienie nastąpi na jeden rok i obejmie także inwentarz.

Wartość dzierżawna tego przemysłu wraz z inwentarzem oceniona jest na 1000 koron rocznie.

Cena wywołania, a zarazem najniższa oferta wynosi 1000 kor., poniżej tej kwoty wydzierżawienie nie przyjdzie do skutku.

Jako wadyum ma każdy oferent złożyć przed licytacyą kwotę 200 kor. w gotówce.

Warunki dzierżawne, które się niniejszem zatwierdza i protokół opisania, który zawiera spis inwentarza mogą mający chęć wydzierżawienia przeglądnąć w wymienionym niżej Sądzie biuro Nr. 32 podczas godzin urzędowych, a w dniu licytacyi u sędziego licytacyę kierującego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 28 września 1912.

L. cz. E. 6228/11 (13302)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Winklera, odbędzie się dnia 28 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 533 kg Ubrynów średni Nykoły Hawryłów s Maksyma własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1950 kor.

Najniższa cena wynosi 1300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kałusz, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. 649/12 (22) (13268)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Betrauna kupca w Dubiecku, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętych lwh. 46 i 624, tudzież 3/5 części realności lwh. 370 ks. gr. gminy Drohobyczka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh. 46 ks. gr. gm. Drohobyczka na 4862 kor. 56 hal., b) lwh 624 ks. gr. gm. Drohobyczka na 1485 kor 50 hal., c) 3/5 części lwh 370 ks. gr. gm. Drohobyczka na 1271 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 3241 kor. 71 hal., ad b) kwotę 990 kor. 34 hal., ad c) kwotę 847 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 3 września 1912.

L. cz. E. 1234/12 (6) (13133)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyka Czepiela, zastąpionego przez adw. dr Goldwassera, odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Myślenicach licytacya 1/2 realności lwh. 33, 1/4 części realności lwh. 232 i 2/10 części realności lwh. 558 ks. grt. gm Krzywaczka objętych, małe wiejskie gospodarstwo stanowiących.

Części nieruchomości tych wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 1/2 realności lwh. 33 na 2101 kor. 36 hal., b) 1/4 części lwh. 232 na 86 kor., c) 2/10 części lwh. 558 na 21 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1400 kor. 91 hal., ad b) 57 kor. 34 hal., ad c) 14 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. 1626/12 (5) (13145)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Neumana, odbędzie się dnia 27 listopada 1912 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 12 licytacya 3/8 części realności lwh. 121 ks gr gm. Trembowla, stanowiącej pb. 203 1 obszaru 2 ar. 23 m², na której dom parterowy Nr. 79/I z kamieni.

Wartość szacunkowa 7484 kor.
Najniższa oferta 3742 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 6 września 1912.

L. 4024/12 (13285)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia potrzebnej dla więźni i straży więziennej c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie na rok 1913 skory na obuwie, a mianowicie około:

1000 par trzewików,
2000 par półpodszew,
25 par półbutów,
25 par podszyć,
50 par trzewików albo sztybletów,
50 kg. mastryka,
50 kg. juchtu rozpisuje się konkurencyę.

Pisemne oferty ostemplowane i zapieczętowane przy równoczesnem złożeniu wadyum w wysokości 5 proc. wartości dostawy w gotówce lub papierach wartościowych do kaucyi przypuszczalnych mają być złożone w Zarządzie zakładu najdalej do dnia 16 listopada 1912 o godzinie 12 w południe.

Warunki ofert i kontraktu przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu zakładu karnego we Lwowie. Oferty mają być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i nazwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone, zawierać mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach, tudzież i oświadczenie, że oferent przejrzał warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty niedokładne lub powyższem wadyum nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po upływie wyż wyrażonego terminu wniesione nie będą uwzględnione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż do rozstrzygnięcia c. k. Nadprokuratoryi Państwa w depozycie c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie.

C. k. Zarząd zakładu kary dla mężczyzn.
Lwów, dnia 20 października 1912.

L. 4022/12 (13284)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych dla więźni c. k. Zakładu kary we Lwowie zatrudnionych przy robotach ziemnych i cegielnianych w Drohobyczu na czas od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913 rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową:

Zapotrzebowanie roczne wynosi w przybliżeniu:

mąki pszennej Nr. 1 — 2500 kg.,
mąki pszennej Nr. 5 — 800 kg.,
krup hreczanych — 1500 kg.,
krup jaglanych — 500 kg.,
krup ę zmiennych — 800 kg.,
pęcaku — 900 kg.,
mąki kukurudzianej — 1800 kg.,
grysiku pszennego — 200 kg.,
ryżu — 300 kg.,
grochu żółtego — 3.600 kg.,
fasoli białej lub czerwonej — 2400 kg.,
konserwy grochowej, kminkowej i ryżowej 1.400 kg.,
kartofli — 3.000 kg.,
chleba dla straży po 840 gr. porcya — 4.000 porcyj,
chleba dla więźni po 1 kg porcya — 43.800 porcyj,
chleba dla więźni po 560 gr. porcya — 1.000 porcyj,
mięsa wołowego — 600 kg,
nafty — 600 kg,
drzewa opałowego — 200 m.³

Oferty należycie ostemplowane z podaniem cen stałych wraz z próbkami oferowanych artykułów spożywczych, jakoteż wadyum w wysokości 5 prc. od wartości dostawy należy wnieść do dnia 8 listopada b. r. do godziny 12 w południe do zarządu Zakładu kary we Lwowie.

Oferty mają być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i nazwiska z dokładnem podaniem miejsca zamieszkania zaopatrzone i zawierać mają oświadczenie, że oferent przejrzał warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Bliższych wyjaśnień co do proweniencyi jakości artykułów spożywczych i warunków dostawy zasięgnąć można w zarządzie Zakładu kary we Lwowie.

Oferty niedokładne, lub powyższem wadyum nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po upływie wyż wyznaczonego terminu wniesione nie będą uwzględnione.

Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia przybicia, a złożone wadyum zostaje jako kaucya na zabezpieczenie zobowiązań kontraktowych.

C. k. Zarząd Zakładu kary dla mężczyzn.
Lwów, dnia 20 października 1912.

L. cz. VII. 1194/12 (4) (13349 1—3)

Edykt licytacyjny.

Zobowiązany Jan Syrek ze Szczepanowic.

Na żądanie Anny Smietana, zastąpionej przez adw. dr. F. Jakubowskiego z Krakowa, odbędzie się dnia 21 listopada 1912 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya realności lwh. 212 Szczepanowice

Wartość szacunkowa 100 kor.

Najniższa oferta 80 koron, poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Tarnów, 8 października 1912.

L. cz. E. 1845/12 (8) (13314)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh 268 gm Demycze Wasyłyny z Andrijczuków Neczyporuk własnej, składającej się z chaty, stodoły i ogrodzenia.

Wartość nieruchomości w całości wystawionej na licytacyę ustala się na 1147 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 764 kor. 94 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9 października 1912.

L. cz. E 76/11 (37) (13325 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Merza i dr. Ehrenpreisa w Krakowie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 12 licytacya:

I. dóbr Kornie obj. lwh. 507 ks. gr. dla większych posiadłości prowadzonej przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, składających się z gruntów ornych, budowlanych, łąk, pastwisk, ogrodów, dróg, wód i nieużytków łącznego obszaru 210 ha. 67 a. 80 m wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi i innemi przynależytościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 12 i 13 września 1911 lp. 14,

II. realności obj. lwh. 650 ks. gr. gm. kat. Kornie prowadzonej przy c. k. Sądzie powiatowym w Rawie ruskiej, składającej się z placów budowlanych, gruntów ornych etc. o obszarze 5 ha. 34 a. 48 m² wraz z dużym młynem wodnym murowanym i małym drewnianym i innemi przynależytościami,

III. realności obj. lwh. 651 ks gr. gm. kat. Kornie prowadzonej przy c. k. Sądzie powiatowym w Rawie ruskiej, składającej się z gruntów budowlanych i ornych, łąk, pastwisk, wód i nieużytków o obszarze 72 ha. 85 a. 79 m², opisanych w protokole oszacowania c. k. Sądu powiatowego w Rawie z dnia 7 i 21 października 1911.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, sprzedane będą jednym aktem, a ocenione są:

I. dobra Kornie wraz z przyległościami osobno nieoszacowanymi na 171.500 kor.,

II realność lwh. 650 na 43.958 kor., przynależności tej realności 1000 kor.,

III. realność lwh. 654, 72.768 koron, łącznie zatem na 289.226 kor.

Najniższa cena wszystkich poddanych licytacyi nieruchomości wynosi zatem 192.817 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wysokość wadyum wynosi 28.922 kor.

Warunki licytacyjne prawomocnie zatwierdzone i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego odnośnie do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wymienionych nieruchomości.

O tabularne zanotowanie wyznaczonego terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazów hip. 650 i 651 gm. kat. Kornie wzywa się c. k. Sąd powiatodowy w Rawie Ruskiej, przesyłając mu wygotowanie niniejszego edyktu

C. k. Sąd kraiowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 września 1912.

L. cz. E. 1118/12 (8) (13296 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1912 godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 86 ks gr. gm. kat. Tyrewa wołoska składającej się z pb. 50/5 (N. domu 188) wraz z przynależnościami, wedle protokołu oszacowania z 7 czerwca 1912 E. 1118 12.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 425 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1174/12 (3) (13360 1—3)

Edykt.

Dnia 28 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 577 gm. kat. Limanowa.

Realność oszacowano na 13.633 koron 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 9089 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 4 września 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 15.281 (13317 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie śniatyńskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 20 listopada, dla grupy gmin miejskich na 22 listopada, dla grupy większych posiadłości na 25 listopada b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie śniatyńskim wybierają:

grupa większych posiadłości czterech (4) członków,

grupa miast i miasteczek dziesięciu (10) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 października 1912.

L. cz. Cw. 1828 12 (1) (13179)

Edykt.

Przeciw Ascherowi Roslerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Gerschona Hönigа pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3.000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 15 października 1912 nakaz zapłaty do Cw. 1828/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dla niego w sporze tym kuratorem adw. dr. Biedkę w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 15 października 1912.

L. cz. Cg. I. 383/12 (3) (13294)

Edykt.

Przeciw Mathiasowi Eckerowi ze Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego Oddz. I. w Złoczowie przez Grzegorza Harasymiaka i Irego Laufera w Baranich Peretokach pozew o zapłatę kwoty 6665 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę w tut. sądzie na dzień 21 października 1912 o g. 10 rano, sala Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Mathiasa Eckera ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mathiasa Eckera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 7 października 1912.

L. cz. C. II. 376/12 (1) (13307)

Edykt.

Przeciw Józefowi Szpak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Elżbietę Bohonos 2 śl. Charchoła pozew o 930 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 października 1912 o g. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bazara adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 7 października 1912.

L. cz. C. II. 170/11 (2) (13312)

Edykt.

Przeciw Racheli Stelzer, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Aleksandra i Katarzynę Bachno pozew o uznanie i wpis prawa własności pgr. 3784 gm. Mołodycz.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 listopada.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. Pinkasa Stelzera w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Sieniawa, 18 października 1912.

L. cz. Cm. II. 3/12 (1) (13275)

Przeciw nieobecnym Neche i Jakóbowi Chill z Puław, wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie skargę nakazową o 600 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schiffa w Rymanowie na koszt pozwanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, 14 października 1912.

L. cz. Cw. 3017/12 (1) (13242)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Sowińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank rolniczy i handlowy w Rzeszowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty,

Celem strzeżenia praw Andrzeja Sowińskiego ustanawia się p. dr. Fröhlicha adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Sowińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 7 października 1912.

L. cz. C II. 483/12 (1) (13277)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Julii Petrikowskiej ze Sniatyna, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Jana Szpaka ślusarza w Delatynie pozew o 806 kor zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 października 1912 o godz. 8 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej po ś. p. Julii Petrikowskiej ustanawia się p. adw. dr. Rosenhecka Wilhelma w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę ś. p. Julii Petrikowskiej w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, dnia 15 października 1912.

L. cz. C. I. 391/12 (13276)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Dowhanyczowi i tow. w Tucholce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez Bernarda Goldreicha w Żupaniu pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Stefana Dowhanycza ustanawia się p. adw. Gelera w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Skole, dnia 18 października 1912.

L. cz. Cw. 8731/12 (13246)

Edykt.

Przeciw Joslowi Drimer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Simona Hirscha (senior) w Nadwórnie pozew o 300 kor. i 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 22 sierpnia 1912

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rittermnnna w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Stanisławów, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 4645/12 (1) (13249)

Edykt.

Przeciw Izraelowi Lotringerowi z Bołszowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe w Haliczu pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 7 czerwca 1912 Cw. 4645/12.

Celem strzeżenia praw Izraela Lotringera ustanawia się p. adw. dr. Seinfelda w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Lotringera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 898/12 (1) (13184)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Jurczykowi z Osieka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Jana Klęczara w Osieku pozew o 1220 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Władysława Wodzińskiego adw. w Wadowicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, 14 października 1912.

L. 129.794/IV. (13234)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

zwrotnych, niedoręczonych listów poleconych zwykłych i przesyłek pocztowych za miesiąc wrzesień 1912.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
620	780	Lwów	Górski Gabryel	Warszawa
621	101	"	Serówka Władysław	Przeworsk
636	4451	Kraków 1	Jahn Mizzi	Kraków
637	584	"	Chaworowski Emil	Warszawa
638	463	Delatyn	Lipecka Stefania	Wiedeń
651	860	Kraków	Cubaja Utyjana	Libiąż mały
656	187	Lwów	Schayerowa Czesława	Grado
685	247	Tarnów	Lechner	Lundonburg
687	904	Kraków	Jarowycz Nykoła	Lwów
688	31	Sniatyn	Petrecha Marya	Zabłotów
699	60	Jagielnica	Licu Róża	Wiedeń
705	290	Lwów	Bauerowa Helena	Krynica
706	210	"	Anc Dominik	Karlsbad
707	440	"	Kalynyn Teofil	Lomna
709	253	"	Drużbacka Wanda	Zakopane
712	376	"	Inwald Z.	Lwów
730	815	"	Szarwarski Stanisław	Paryż
739	354	"	Strusiński Józef	Zakopane
744	944	"	Uszyński Dyonizy	Sokal
745	848	"	Niedopytalski Jan	Przeworsk
749	731	Kraków	Szewczyk Leosia	Kielce
750	973	"	Bizam Wilhelm	Winniki
758	426	Drohobycz	Broda Hela	Lwów
775	4577	Kraków	Raczka Jan	Warszawa
785	351	Lwów 2 V.	Dunkiewicz Kazimierz	Krosno
788	176	"	Mozer Katty	Wiedeń
813	404	Żołynia	Kirschenbaum Józef	Kamień
814	48	Kraków	Danek Stefan	Rjetina (Bośnia)
827	699	Grybów	Zakliński Władysław	Lwów
842	97	Lwów 8	Rożański Władysław	Kałusz
852	10	Narol	Popiel Kazimierz	Lwów
870	457	Przemyślany	Witosławski Włodzimierz	Potok złoty
885	63	Tru-kawiec	Banaszkiewicz Hala	Tarnów
901	256	Drohobycz	Birnbaum Abraham	Stryj
906	4607	Kraków	Balicki Zygmunt	Kos-ów
910	3298	"	Baron de Gargau	Luksemburg
911	929	"	Dr R. de Parkietny	Paraguay
912	769	"	Haszlakiewicz Tadeusz Goltlieb	Lwów
919	1045	"	Wysoczyński Bronisław, dr.	Lwów
934	361	Lwów	Martyniuk Iwan	Słobudka leśna
941	272	Przeworsk	Rutkowska Eugenia	Jarosław
944	165	Stanisławów	Trojnar Józef	Borysław
965		Żółkiew	Bielecki Zygmunt, ks.	Toporów
983		Pikulice	Andreas Grete	Insbruk

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
68		Kraków	Leinwand Abraham	St. Sącz
70		Lwów	Thomson Axules	Besaucou Doub (Francya)
72		Zywiec	Kubicz Józef	M. Ostrawa

C) Przesyłki.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
232	56		Rawa ruska	Wydżga J.	Jarosław			3	300
242	73		Rabka	Rymnar B.	Przeworsk				500
276	47		Koniuchy	Macewski Wł.	Rzeszów			1	

Ilość listów zwykłych: 17.521 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 9 października 1912.

L. 43 (13218)

Wpisy do c. k. szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu obejmującej:

a) Oddział dla murarzy, cieśli, kamieniarzy i studniarzy, składający się z pięciomiesięcznego kursu przygotowawczego i z dwóch pięciomiesięcznych kursów zawodowych, celem zapewnienia większej sprawności zawodowej czeladników i wyższego uzdolnienia do zarobku, tudzież przysposobienia do złożenia przepisanych egzaminów majsterskich;

b) publiczną salę rysunków i modelowania dla majstrów i pomocników a także pań i panów wszelkich zawodów, odbędą się w dniach 2, 3 i 4 listopada od godziny 10—12 przed południem w lokalu szkoły (dawne gimnazyum OO. Bazylianów).

Na oddział pod a) przyjęci być mogą uczniowie zwyczajni, którzy się wykażą:

1. metryką urodzenia na dowód, że ukończyli 17 rok życia lub ukończą go w b. r. słonecznym;

2. świadectwem wyzwolin (Lehrbrief), stwierdzającem, że odbyli skutecznie naukę praktyczną w obranym zawodzie;

3. świadectwem ukończonej szkoły przemysłowej uzupełniającej na dowód, że są dostatecznie przygotowani do korzystania z nauki w szkole zawodowej;

4. świadectwem moralności, o ile uczeń wstępujący do c. k. szkoły rzemiosł budowlanych nie uczęszczał do szkoły przemysłowej uzupełniającej, albo ukończył ją wcześniej jak w r. szkolnym 1912.

Na oddziale b) nauka odbywać się będzie dwa razy w tygodniu t. j. we środę od 6—8 i w niedzielę od 9—12.

Prawidłowa nauka rozpocznie się dnia 5 listopada i trwać będzie do końca marca r. p

Z początkiem roku szkolnego będzie do rozdania kilka stałych zasiłków pieniężnych po 30 kor. miesięcznie.

Buczacz, dnia 15 października 1912.

C. k. Kierownictwo.

L. cz. Cw. 5285 12 (13250)

Edykt.

Przeciw Józefowi Leibie Baronowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Markusa Barnika kupca w Kałuszu pozew o zabezpieczenie sumy 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wekslowego wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Leiby Barona ustanawia się p dr. Darma adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Leibę Barona w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Stanisławów, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 5286/12 (13252)

Edykt.

Przeciw Józefowi Leibie Baronowi i Berlowi Weissmannowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sadu obwodowego w Stanisławowie przez Markusa Barnika w Kałuszu pozew o zabezpieczenie sumy 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wekslowego wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Józefa Leiby Barona i Berla Weissmanna ustanawia się p. dr. Cygę, adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Leibę Barona i Berla Weissmanna w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Stanisławów, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 2677/12 (1) (13255)

Edykt.

Przeciw Izakowi Schnall, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesioną została przez Wiktoryę Gasiciel skarga wekslowa o 600 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Fusiarskiego w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Schnalla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamia uje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1307/12 (13144)

Edykt.

Franciszkowi Godeckiemu w Tłustem w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tłustem przeciw niemu o 268 kor. zpn, ma być doręczoną uchwała z dnia 21 czerwca 1912 l. cz. E. 1307/12 którą sprzedaży realności obj. 975 ks. gr. gm. Tłuste miasto Franciszka Godeckiego własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Godecki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Antoniego Maraczyńskiego w Tłustem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Godeckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 21 czerwca 1912.

L. Prez. 2297 (18/12) (13321)

Ogłoszenie.

Prezydyum c k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na V. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 4 listopada 1912 o godz. 9 rano c. k. radcę Dworu i kierownika sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawy Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego: Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego, dr. Władysława Federowicza, Mieczysława Ajdukiewicza, dr. Jana Czernego i dr. Franciszka Wajdę.

Kierownictwo c. k. Sądu krajowego karnego.
Kraków, dnia 16 września 1912.

L. cz. Cm. II. 1/12 (1) (13187)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Dmytrowi Zielińskiemu synowi Sawki w Bolechowie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bolechowie przeciw Dmytrowi Zielińskiemu o 1000 kor. zpn., ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 22 września 1912 l. cz. Cm. II. 1/12, którym polecono Dmytrowi Zielińskiemu zapłacenie Fediowi Bodłakowi kwotę 1000 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dmytro Zieliński przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora, w osobie p. adw. dr. Bickla w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Bolechów, dnia 22 września 1912.

Konkursa.

L. 137.274/II. (13233 3—3)

Konkurs

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Kamiennej z poborami 3 klasy, 3 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego,

2. w Babinie nad Łomnicą z poborami 3 klasy, 3 stopnia i ryczałtem 266 kor. na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, o pierwszą posadę najpóźniej do 25 października, o następną do 1 listopada 1912.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 17 października 1912.

C. k. Prezydent:
Wopaterni,

L. 872 (13097 3—3)

Konkurs.

W miasteczku Zakliczyn nad Dunajcem w powiecie brzeskim jest potrzebny lekarz. Okolica o 10.000 ludności bez lekarza, zapewnia wydatne honoraryum, a Rada gminna uchwaliła roczną płacę 1000 kor.

Kompetenci raczą udokumentowane podania wnosić do Zwierzchności gminnej w Zakliczynie do 20 listopada 1912.

Zakliczyn, dnia 18 października 1912.

Burmistrz:
M. Krupski.

L. 2292/V. (13287 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę werkmistrza dla ślusarstwa maszynowego w c. k. państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie z remuneracyą do 2400 kor. rocznie. Posada będzie nadana kontraktowo z trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia), w świadectwo przynależności, świadectwo zdrowia, świadectwo z ukończonej szkoły zawodowej, przemysłowej lub innego zakładu dla ślusarstwa maszynowego, w świadectwo z odbytej pięcioletniej praktyki jako werkmistrz fabryczny (war-

statowy) i w świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel dla którego je wydano, wreszcie w dowód, iż kandydat posiada dokładną znajomość maszyn dla obrabiania metali, a w szczególności znajomość wyrobu narzędzi maszynowych, oraz narzędzi służących do wyrobu przedmiotów sztancowanych (wybijanych) i prasowanych, należy wnosić na ręce dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do 15 listopada b. r.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata dyrekcyi zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa
Lwów, dnia 16 października 1912.
Za c. k Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 2216/V. (13286 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX. klasie rangi w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. L 175 a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. ust. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić do Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 15. listopada b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną względnie Dyrekcyę policyi i określające cel, dla którego je wydano. Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośne podania na ręce przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych na wydziale budowy maszyn.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykażą kwalifikacyami z zakresu elektrotechniki.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa.
We Lwowie, d. 12 października 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L, cz. 4051/12 (13283 2—2)

Konkurs.

Dnia 1 grudnia 1912 upływa termin do wniesienia podań na dwie posady dozorców więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 23 października 1912 L. 4051/12 w „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 23 października 1912.

L. 105.863/12 (13316 1—3)

Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada adjunkta technicznej kontroli skarbowej w X klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać, że posiadają przepisane wymogi.

Podania należy wnosić w ciągu czterech tygodni do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 19 października 1912.
Szlachtowski.

L. VII. b. 2234/8 (13318)

Konkurs

Celem obsadzenia posady inspicyenta technicznego dla Zakładu zdrojowego w Krynicy, któremu poruczony jest bezpośredni nadzór przy wykonywaniu większych budowli, jakoteż samoistne wykonywanie wszystkich robót konserwacyjnych i adaptacyjnych w Zakładzie rozpisuje c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań najdalej do dnia 30 listopada 1912.

Do posady tej przywiązane są na razie pobory w kwocie 3000 kor., dodatek roczny w kwocie 100 kor., deputat drzewa i mieszkanie oraz dodatek budowlany, obliczony według przepisów unormowanych dla techników państwowych w razie przeprowadzenia większych budowli zakładowych.

Posada będzie obsadzoną na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem będzie mogła być zawartą umowa na dłuższy okres czasu opiewająca.

O posadę tę mogą się ubiegać petenci, którzy ukończyli co najmniej krakowską wyższą szkołę przemysłową i posiadają świadectwo z egzaminu dojrzałości w tej szkole złożonego, nadto zdali egzamin na budowniczych i uzyskali koncesyę na wykonanie przemysłu budowlanego.

Kandydat na tę posadę musi się prócz tego zobowiązać, że przy podpisaniu umowy złoży kaucyę w wysokości 2000 kor. względnie da odpowiednie zabezpieczenie tej samej wysokości.

Należycie udokumentowane podania, zaopatrzone nadto w opis dotychczasowego biegu życia, metrykę urodzenia i świadectwo przynależności winni petenci wnieść w wyżej określonym terminie do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 października 1912.
Za c. k. Namiestnika;
Ustyanowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 19/12 (1) (13053 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zwolił na otwarcie konkursu do majątku Lei Pompan nieprotokołowanej kupcowej w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. Recka w Husiatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Nathansohna, adwokata w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 października 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 31 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 listopada 1912 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i usta nowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwoła nie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonme.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu ustanowionego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 27 września 1912.

L. cz. S. 3/12 (2) (13243)

Edykt.

Edykt o otwarciu konkursu do majątku Aryego Rubinfelda z 11 października 1912 l. cz. S. 3/12 (1) ogłoszony w Nr. 240 i następnych "Gazety Lwowskiej" uzupełnia się przez podanie miejsca zamieszkania dłużnika w ten sposób, że dłużnik Arye Rubinfeld mieszka w Brelikowie, sąd powiatowy Lisko.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 października 1912.

L. cz. S. 1/9 Ce 170 (13301)

W celu ustalenia wynagrodzenia zarządcy masy konkursowej w konkursie Arona Hausera, kupca w Kałuszu, niemniej w celu załatwienia wniosku zawiadowcy masy i kredytaryusza na zastosowania § 146 u k. co do niezałatwionych dotychczas wierzytelności, wyznacza się audyencyę na dzień 8 listopada 1912 o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 6, na którą wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych z tym dodatkiem, że to, nad czem przy powyższej audyencyi będzie się rozprawiało, co zostanie ustalonem lub uchwalonem, nie może być przez interesowanych z tego powodu, że w rozprawianiu nie mogli brać udziału, zaczepionem, ani też niejawienie się nie będzie mogło być w drodze środka prawnego usprawiedliwionem, niemniej, że niejawiący się za zgadzających się na powyższy wniosek co do zaniechania zastosowania § 146 u. k. będą uważane.

Dotyczące akta konkursowe mogą być przeglądane u komisarza konkursowego.

Kałusz, dnia 17 października 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 7294/12 (12997 2—3)

Edykt.

Wskutek wniosku Andrzeja Kowalca w Krowodrzy dozwala się wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do wierzytelności względnie wpisu w pozycyi 1 karty C. lwh. 20 ksiąg gruntowych Krowodrza, jako w wykazie głównym w pozycyach 1 kart C. lwh. 233, 577, 580 i 582 ksiąg gruntowych gminy Krowodrza, jako w wykazach ubocznych następującej treści:

Na podstawie aktu przed notaryuszem Jakubowskim dnia 9 lutego 1849 zeznanego prawo zastawu dla sumy tysiąc dwieście złotych polskich dla Barbary ze Stypułów Makowskiej oraz Jadwigi i Maryanny Stypułów czyli dla każdej po złot. polskich 400 w stanie biernym realności pod liczbą 20 w Krowodrzy intabuluje się.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy do tej pretensyi sobie jakie prawa roszczą, aby najpóźniej do dnia 10 października 1913 w tut. sądzie się zgłosili, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie powyższa wierzytelność, jako umorzona uznaną i odnośny wpis wykreślony zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Kraków, dnia 9 września 1912.

L. cz. T. 93/12 (4) (12861 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wojciecha Majera c. k. notaryusza w Grzymsłowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych walorów, a mianowicie:

1. 2 książeczek wkładkowych gal. Kasy Oszczędności na nazwisko „Wojciech Mayer" wystawionych, jednej Nr. 73.173 na kwotę 1000 kor., drugiej Nr. 129 000 na kwotę 2164 kor 60 hal. opiewających,

2. książeczki wkładkowej gal. Banku krajowego Nr. 34.498 na nazwisko Wojciecha Mayera wystawionej i wedle stanu z 30 czerwca 1912 na 1019 kor. 55 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7 września 1912.

L. cz. T. 98/12 (2) (12864 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Grzegorza Jakubiszyna we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu sprzedaży Nr. 61.967, którym wnioskodawca nabył na spłaty ratalne u firmy „Czeskie bankowe komandytowe Towarzystwo Fischl et Bondy w Pradze", trzy losy, a mianowicie:

a) jeden los austryackiego czerwonego krzyża,

b) jeden los włoskiego czerwonego krzyża i

c) jeden los węgierski czerwonego krzyża, a których numera i serye są w tym dokumencie sprzedaży bliżej oznaczone.

Posiadacza powyższego dokumentu sprzedaży wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 września 1912.

G. Zl. T. VI. 61/12 (2) (12996 2—3)

Einleitung der Amortisierung.

Auf Ansuchen des Johann Jonke in Příbram wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Pfandscheines Nr. 25.748 der k. k. priv. galizische Aktien Hypotekenbank, Filiale in Krakau de datto 20 Juni 1912 lautend auf eine goldene Kette, eingeleitet.

Der Inhaber dieses Versatzes wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und drei Tage geltend zu machen widrigens derselbe nach Verlauf dieser vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in der Amtszeitung an zu berechnenden Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht für Civilsachen,
Abteilung VI.
Krakau, am 6 September 1912.

L. cz. T. IV. 14/12 (6) (13183 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anieli Mamoń wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez nią zgubionej książeczki wkładkowej stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc" w Makowie, oznaczonej l. 3658 i opiewającej na kwotę 5536 kor. 6 hal. i nazwisko Wiktora Mamonia.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. II. 5/12 (1) (12939 2—3)

Edykt.

Na wniosek Stanisławy Nehringowej w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla z tekstem niemieckim na kwotę 200 kor. opiewającego i podpisami Jana Jaśkiewicza, Agnieszki Jaśkiewicz, jako akceptantów oraz Józefa Susułowskiego i Aleksandra Łukaszkiewicza, jako żyrantów zaopatrzonego, zresztą wcale niewypełnionego, który ten weksel z posiadania właścicielki Stanisławy Nehringowej zaginął i wzywa się edyktem posiadacza powyższego weksla, aby, go w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 17 września 1912.

L. cz. T. V. 21/12 (2) (12880 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Schaji Thalera w Głogowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie Nr. 12.568 na sumę 2000 kor. opiewającej, wystawionej na imię Schaji Thalera.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 września 1912.

L. cz. T. II. 6/12 (1) (13061 2—3)

Edykt.

Na wniosek Natana Grünspana w Dębicy wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu weksla z daty Pilzno 7 czerwca 1912 na 150 kor. opiewającego, przez Benjamina Seelenfreunda i na zlecenie jego wystawionego i żyrowanego w dniu 7 czerwca 1912 płatnego przez Piotra Przetacznika, Władysława Drechnego i Jana Moskala w Pilźnie akceptowanego.

Wzywa się posiadacza tego weksla, aby w przeciągu 45 dni od dnia po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" weksel powyższy tut. sądowi przedłożył lub z posiadania tego się wykazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 24 września 1912.

L. cz. T. 19/12 (3) (13006 2—3)

Edykt.

Na żądanie Szymona Lorenca z Królika polskiego o ustalenie dowodu śmierci nieobecnego Wojciecha Lorenza z Królika polskiego wzywa c. k. Sąd obwodowy w Sanoku nieobecnego Wojciecha Lorenca urodzonego 1 kwietnia 1851 z ojca Franciszka i matki Petroneli z Jakubowiczów pod Nr. d. 17 w Króliku polskim urodzonego, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakolwiek wiadomość, aby w przeciągu 3 miesięcy

.. ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. się zgłosił, lub też ustanowionemu dla niego kuratorowi Mikołajowi Rudeskiemu ..ójtowi z Królika polskiego, dał o nim wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie ..yższego terminu edyktalnego dowód ..ierci nieobecnego Wojciecha Lorenca z ..ólika polskiego za ustalony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 28 września 1912.

L. cz. T. 20/12 (13245 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zelela Erdsteina wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z ..aty Kałusz dnia 18 kwietnia 1912 na 600 ..or., opiewającego, przez Izaka Nussbauma Nowego Kałusza akceptowanego, na którym jednak nie ma podpisu wystawiciela.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, by weksel ten w przeciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. T. 105/12 (2) (12928 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Kulczyckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 15.834 na nazwisko „Antoni Kulczycki" i pierwotną kwotę 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 września 1912.

L. cz. T. 8/12 (2) (13106 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa nieobecnego Marcina Wojnara z Grabownicy starzeńskiej, w dniu 4 listopada 1859 z ojca Mateusza i matki Klary z Hałasowskich urodzonego, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu 3 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tut. się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Wiktorowi Pelcowi naczelnikowi gminy w Grabownicy dał wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego dowód śmierci nieobecnego za ustalony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 maja 1912.

L. cz. T. II. 17/12 (1) (12995 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr Henryka Burstina w Krakowie ulica Grodzka 51 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego ze stemplem na 40 hal., zaopatrzonego datą Kraków 9 września 1912 i terminem płatności za 4 miesiące od daty, wystawionego i żyrowanego przez p. Chaima Hilfsteina, podpisanego przez dr. Henryka Burstina, jako akceptanta i zaopatrzonego dalszem żyrem p. dr. Ignacego Küstlingera.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby go przedłożył tut. sądowi w ciągu 45 od dnia zapadłości, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 12 września 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (13056 2—3)

Na wniosek Sofii Shorr kupcowej w Kopyczyńcach wdraża się postępowanie amortyzacyjno celem umorzenia weksla wystawionego przez Nuchima Ellera na własne zlecenie na Józefę Koruno w Kopyczyńcach ciągnionego, przez też ostatnią przyjętego z daty Kopyczyńce dnia 8 maja 1912 na kwotę 100 kor. opiewającego z płatnością w trzy miesiące tj. od daty wystawienia tj. dnia 8 sierpnia 1912.

Wzywa się tedy posiadacza powyższego weksla, by do 45 dni od ogłoszenia po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej" weksel ten są dowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym uzna się weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Nc. VII. 562/12 (2) (13265 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Makowieca z Folwarków małych wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Brodach Nr. 12.088 na 46 kor. 92 hal. opiewającej na imię Piotra Makowieca wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się z swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Brody, dnia 20 września 1912.

L. cz. Nc. III. 485/12 (12896 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Kalmana Reinharza w Stryju ul. Mickiewicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na zastawioną policę Nr. 262.617 wydanego przez c. k. uprz. Towarzystwo „Gizela" we Lwowie dnia 20 marca 1908.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Stryj, dnia 24 września 1912.

L. cz. T. 16/12 (1) (13060 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bazylego Czomko w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

1. Stryj dnia 12 października 1911 na 1000 kor. na dniu 12 października 1912 zapłacić na ten Prima Wechsel na zlecenie własne kwotę Tysiąc koron, wartość w gotówce i wstawiłem ją na rachunek bez zlecenia pp. Jędrzej Maziak i Marya Maziak w Stryju na Szumlanszczyźnie, Jędrzej Maziak mp., Marya Maziak mp.

2. Stryj dnia 6 września 1912 na kwotę 600 kor., słowami sześćset koron wartość w gotówce i wstawione na rachunek Piotra Ksiesika w Stryju.

Na obu wekslach nie umieścił właściciel dotąd swego podpisu, jako wystawca i remitent, a nadto weksel ad 2. był bez daty płatności.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po zapadłości względnie po ogłoszeniu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 1 października 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 425/12 Rg. A 93 (12938 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Nowy Targ.

Brzmienie firmy: Adolf Baldinger, wyszynk i drobna sprzedaż napoi spirytusowych.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk i drobna sprzedaż napoi spirytusowych.

Właściciel: Adolf Baldinger.

Dzień wpisu: 12 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 października 1912.

L. cz. Firm. 372/12 Rg. A. 9 (12871 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Stary Sącz.

Brzmienie firmy: Maurycy Einhorn (M. Einhorn).

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu, produkcya i handel drzewa en gros w Starym Sączu.

Prokurę udzielono: Dr. Leopoldowi Einhornowi.

Dzień wpisu: 14 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 7 września 1912.

L. cz. Firm. 928/12 Stow. IU. 10 (13171)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czortków.

Brzmienie firmy: Mieszczańska kasa oszczędności i pożyczek w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 15 września 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie kredytu na umiarkowany procent i pod warunkami możliwie dogodnymi oraz porada i pomoc w sprawach gospodarczych i finansowych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców a w skład ich wchodzą: Jan Korzeniewski, Jan Jankowski, właściciele realności w Czortkowie, Julian Łukasiewicz, pensyonowany urzędnik kolejowy we Lwowie, jako dyrektorowie, zaś Seweryn Kazimirowski, Kasper Rysiakiewicz i Maryan Brydziński, właściciele realności na Wygnance, jako zastępcy dyrektorów.

Podpis firmy (F. Z.): Dyrekcya podpisuje za stowarzyszenie składa podpisy pod firmą stowarzyszenia. Do ważności zobowiązań potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi lub jednego członka i jednego zastępcy.

Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie przez Radę nadzorczą do tego przeznaczonem i podane będą do wiadomości przez wywieszenie pisemnego ogłoszenia w biurze stowarzyszenia.

Udziały członków: Udział członka oznacza się na 20 koron. Członek może za zgodą dyrekcyi deklarować i wpłacić więcej udziałów. Wysokość udziału może być zmieniona uchwałą walnego zgromadzenia. Więcej udziałów deklarowanych wpłacone być mogą całkowicie lub w ratach przez dyrekcyę oznaczonych. Oznaczyć się mające ratalne wpłaty na udział nie mogą wynosić mniej aniżeli po 10 koron.

Odpowiedzialność: Za dopełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań odpowiadają członkowie do dwukrotnej wysokości ponad deklarowany udział.

Data wpisu: 24 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 24 września 1912.

L. cz. Firm. 331/12 Stow. II 274 (12866)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Bank związkowy dla oszczędności i kredytu w Jaśle, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że na skutek uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 7 kwietnia 1912 nastąpiła zmiana statutu a w szczególności §§ 2, 5, 10, 16, 19, 20 i 23.

Przedmiot przedsiębiorstwa obecnie:

a) udzielania członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa, udzielanie członkom kredytu może nastąpić na weksle, zymesy na fakturę z podkładem lub bez podkładu, na otwarte pretensye książkowe za poręką lub zabezpieczeniem,

b) przyjmowanie od członków lokacyi na rachunek bieżący i depozytów za prowizyą,

c) przyjmowanie wkładek do oprocentowania (wkładek oszczędności) i zaciągnięcie pożyczek (reeskont weksli).

Data wpisu: 10 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 10 października 1912.

L. cz. Firm. 358 Stow. II. 1184 (13254)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czarna koło Pilzna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnej koło Pilzna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: § 1 statutu uchwalona na walnem zgromadzeniu dnia 21 kwietnia 1912.

Data wpisu: 28 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 września 1912.

L. cz. Firm. 746/12 (12875)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Brzmienie firmy: Hersch Stein, wyrąb lasu i handel drzewa w Leżajsku ze wszystkimi wpisami.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. Firm. 364/12 Stow. I. 375 (12999)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podwysokie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Podwysokiem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: ks. Jan Zagórzyński.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany: ks. Józef Szelest, jako przewodniczący zarządu.

Data wpisu: 26 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 16 września 1912.

L. cz. Firm. 346/12 Stow. I. 801 (13000)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemyślany.

Brzmienie firmy: Związek gospodarczo przemysłowy w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi Zalel Majer Adler umarł.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany: Tauba Adler, jako dyrektorka.

Data wpisu: 28 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 16 września 1912.

L. cz. Firm. 611/12 Rg. A. II. 170 (13293)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Gołogóry.

Brzmienie firmy: Józef Tobias, właściciel realności w Gołogórach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel palonych napoi i piwa w Gołogórach.

Data wpisu: 27 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 939/12 (12876)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Przeworsk.

Brzmienie firmy: Maciej Rolski, wyszynk i sprzedaż wszelkich trunków, pokój do śniadań.

Właściciel: Maciej Rolski w Przeworsku.

Prokurę udzielono Michałowi Rolskiemu, obywatelowi w Przeworsku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21 września 1912.

G. Z. Firm. 450/10 Rg. A. 136 (13247 1—3)

Eintragung einer Einzelfirma.

Eingetragen wurde in das Register Rg. A

Sitz der Firma: Kałusz.

Firmawortlaut: Salamon Spindel, Inhaber der konzessionierten Pfandleihanstallt in Kałusz (Właściciel koncesyonowanego Zakładu zastawniczego w Kałuszu).

Inhaber: Salamon Spindel, Kaufmann in Kałusz, welcher die Firma mit seinem vollen Vor- und Zunamen zeichnen wird.

Datum der Eintragung: 15 Juni 1911.

K. k. Kreis- und Handelsgericht Abteilung II.

Stanislau, 15 Juni 1911.

L. cz. Firm. 368/12 Stow. I. 899 (12998)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podhajce.

Brzmienie firmy: Kasa ludowa w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Juliusz Haselkorn.

2. Członkowie wdyrekcyi wybrany: Todrus Feldberg, jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 28 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 16 września 1912.

L. cz. Firm. 366 Stow. II. 684 (13253)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlo-

Dostawa wiktuałów. (13381)

C. i k. Zarząd menaży garnizonowej w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę wiktuałów, mięsa i produktów mlecznych dla garnizonu Stanisławowa na rok 1913.

Bliższych informacyi zasięgnąć można w prowianturze 33 pułku artyleryi w Stanisławowie.

Oferty należy wnosić do dnia 5 listopada b. r.

L. 1998/A. (13377 2—2)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę ziemniaków dla szpitala na rok 1912/1913.

Dostawa wynosi w jesieni b. r. około 70 000 kg. i na wiosnę 1913 około 70 000 kg. Ziemniaki mają być zdrowe duże, wybierane i dostarczone we workach.

Opieczętowane oferty, ostemplowane znaczkiem na 1 koronę wraz z potwierdzeniem, że oferent złożył wadyum w wysokości 5 prc. wartości dostawy w kasie szpitalnej należy wnosić do Dyrekcyi szpitala do dnia 3 listopada 1912 do godziny 12 w południe.

Oferenta obowiązuje oferta od dnia jej złożenia, szpital zaś od dnia zatwierdzenia jej przez Wydział krajowy.

Lwów, dnia 24 października 1912.

Dyrektor krajowego szpitala powszechnego
Dr. Józef Starzewski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.